Cena egz. 10 gr

KU[illegible] ZACHODNI

»ISKRA«

KRAKÓW
Św. Anny 12. Biblioteka
Jagiellońska

ROK XXX | Środa 26 kwietnia 1939 r. | Nr. 114

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610 73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką | [illegible] cztowa | 50

Na wypadek wojny na M. Śródziemnym

Zamknięcie Suezu i Gibraltaru

pierwszym krokiem Anglii i Francji

PARYŻ, 25.4. PAT. „Intransigeant" przynosi rozważania swego nadzwyczajnego wysłannika z Londynu na temat opinji angielskich kół morskich co do ewentualnego konfliktu na Morzu Śródziemnym.

Autor przedstawia jednocześnie stanowisko Francji i Anglii wobec zagadnień śródziemnomorskich, podkreślając że admiralicja angielska jest przekonana, iż połączone floty angielska i francuska mogą łatwo opanować sytuację zarówno na Morzu Śródziemnym, jak i na Morzu Czarnym.

Precyzując bliżej dane strategiczne ewentualne wojny na Morzu Śródziemnym, autor zaznacza, że w razie wybuchu konfliktu niewątpliwie marynarka angielska przede wszystkim przeprowadzi zamknięcie Gibraltaru i Suezu i odwróci szlak handlowy z Morza Śródziemnego na drogę prowadzącą wzdłuż przylądka Dobrej Nadziei.

Po zamknięciu Gibraltaru i Suezu i ustanowieniu blokady przeciwnika połączone floty angielska i francuska przystępują do akcji, opierając się na licznych bazach rozsianych po całym Morzu Śródziemnym.

Omawiając znaczenie strategiczne poszczególnych baz Anglii i Francji, autor zaznacza, iż dwie główne dotychczas bazy floty brytyjskiej Malta i Gibraltar straciły dużo na znaczeniu ze względu na rozwój lotnictwa. Bazy te posiadają dziś jedynie wartość defensywną, natomiast ich wartość ofensywna jest stosunkowo niewielka.

Aleksandria stała się główną podstawą działania floty brytyjskiej we wschodniej części Morza Śródziemnego. Również we wschodniej części Morza Śródziemnego poważną rolę odegrały by jako bazy floty brytyjskiej Haifa, Cypr oraz Kreta.

O ile chodzi o stan porównawczy sił włoskich i połączonych flot angielskiej i francuskiej, autor oświadcza, że flota francuska, aczkolwiek ustępuje flocie włoskiej, pod względem łodzi podwodnych, góruje jednak nad nią znacznie liczbą innych okrętów.

Wojna w eterze

pomiędzy Niemcami a Anglią

BERLIN, 25.4 (tel. wł.). Rząd Rzeszy wypowiedział rządowi brytyjskiemu wojnę radiową.

W odwecie za nadawanie przez radiostacje brytyjskie komunikatów informacyjnych w języku niemieckim, rząd Rzeszy postanowił nadawać na falach krótkich komunikaty w narzeczach afrykańskich, przeznaczone dla ludności Afryki Południowej.

Równocześnie będą nadawane komunikaty w języku arabskim.

Rząd Rzeszy zapowiada, że w razie potrzeby Rzesza niemiecka zorganizuje podobny serwis w językach obcych na szerszą skalę.

Gen. Górec[illegible]

PRZEMAWIAŁ W GDAŃS[illegible]

GDAŃSK, 25.4. Gen. Roman Górec[illegible] zes zarządu głównego Polskiego Zw. [illegible] ców Ojczyzny wygłosił wczoraj w Gdańsku w nowowybudowanej sali polskiego gimnazjum, w zamkniętym kole, przemówienie na tematy aktualne.

Komisarza gen. R. P. min. Chodackiego i zebranych powitał prezes PZOO w Gdańsku radca Dąbrowski, który następnie zwrócił się w serdecznych słowach do prelegenta. Przemówienie gen. Góreckiego zebrani nagrodzili oklaskami.

Zebranie zakończyło się odśpiewaniem Hymnu narodowego.

Aula gimnazjum przepełniona była publicznością, aczkolwiek dostęp był tylko za specjalnymi zaproszeniami.

Milion na FON

OD POLONII AMERYKAŃSKIEJ

NOWY JORK, 25.4. Polonia amerykańska zebrała dotychczas na FON przeszło 200 tysięcy dolarów.

Dziwny zbieg dat

W DNIU MOWY HITLERA

armia niemiecka wzrasta o 1.200.000 ludzi

BERLIN, 25.4. — Jak donosiliśmy, rząd niemiecki powołał pod broń sześć roczników w wieku od 33 do 39 lat.

W ten sposób armia niemiecka na przeciąg 4 miesięcy zwiększyła się o 1,200.000 ludzi. Powołanie pod broń następuje w dniu 28 kwietnia, a więc dokładnie w dniu przemówienia kanclerza Hitlera. Świadczy to, że powołanie pod broń rezerw ma charakter wybitnie demonstracyjny.

Dodać tu należy, że owi mężczyźni, którzy teraz pójdą do wojska, to bynajmniej nie rezerwiści, są to roczniki, które nie przechodziły dotychczas obowiązkowej służby wojskowej.

Czteromiesięczny okres, zdaniem kół wojskowych, wystarczy na przyspieszone przeszkolenie wojenne, zwłaszcza, że większość z powołanych ma za sobą prace w przysposobieniach wojskowych.

Zwraca się uwagę, że rząd niemiecki wydziera z gospodarczego życia 1 milion 200 tys. ludzi, zdolnych do pracy.

Dzieje się to w państwie, które cierpi na brak rąk do pracy.

Rolnictwo niemieckie znajduje się w rozpaczliwym położeniu. Robotnicy sezonowi z Polski nie przybyli, to też nawet małoletnie dzieci zapędza się do robót w polu.

W górnictwie, mimo przedłużenia czasu pracy, brakuje 50.000 górników.

Półtoragodzinna mowa Hitlera

Przygotowania w Niemczech przed 28 bm.

BERLIN, 25.4. (tel. wł.) Marszałek Goering w charakterze przewodniczącego Reichstagu wydał dziś dekret, zwołujący posiedzenie Reichstagu na dzień 28 bm. Posiedzenie Reichstagu odbędzie się w sali Opery Kroll o godz. 12 w południe. Porządek dzienny zawiera jeden punkt: „wysłuchanie deklaracji rządu Rzeszy".

W posiedzeniu tym po raz pierwszy wezmą udział przedstawiciele Kłajpedy i protektoratu Czech i Moraw.

Przemówienie kanclerza Hitlera będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie niemieckie na falach krótkich średnich i długich.

Wydano odpowiednie zarządzenia, — aby wysłuchanie tego przemówienia udostępnić i umożliwić całej ludności Rzeszy. W czasie od godz. 12 do końca posiedzenia Reichstagu ma ustać wszelka praca w fabrykach, zakładach handlowych, przemysłowych, w biurach i szkołach.

W fabrykach i większych przedsiębiorstwach oraz w szkołach mają być zainstalowane głośniki, aby pracownikom i uczniom umożliwić zbiorowe wysłuchanie przemówienia Fuehrera. Mowa Hitlera trwać będzie około półtorej godziny.

Jak wiadomo, przemówienie Hitlera ma zawierać odpowiedź Rzeszy na ostatni apel prez. Roosevelta, skierowany do Hitlera i Mussoliniego.

Oświadczenie rządu Rzplitej w sprawie Gdańska

przed mową kanclerza Hitlera

PARYŻ, 25.4. PAT. Prasa zamieszcza obszerne sprawozdania z pobytu francuskiego ministra robót publicznych w Polsce, podkreślając, że min. de Monzie odbył szereg rozmów i był m. in. przyjęty przez min. Becka.

Chouvenin, komentując w „Intransigeant" te konferencje, stwierdza, że polityka zagraniczna Polski, mimo przypuszczeń ze strony Berlina, wykazuje jak najdalej idącą stanowczość, nie ulega zmianie i że Polska w dalszym ciągu jest przeciwna wszelkim blokom ideologicznym i że zamierza utrzymać swą politykę równowagi między Niemcami i Rosją, nie ustępując nic ze swych praw w Gdańsku, ani, jeśli chodzi o tzw. autostradę przez Pomorze.

„Figaro" w depeszy z Warszawy zapowiada, że rząd polski jeszcze przed przemówieniem Hitlera 28 kwietnia ma wyjaśnić publicznie jeszcze raz swój kategoryczny sprzeciw przeciw przyłączeniu Gdańska do Rzeszy.

Werbunek młodzieży czeskiej

DO ROBÓT W NIEMCZECH

LONDYN, 25.4. Z Pragi donoszą: W ostatnich czasach władze niemieckie werbują uświadomioną narodowo młodzież czeską w wieku poborowym do robót i odsyłają zwerbowanych do odległych prowincji Rzeszy.

W ten sposób — jak donosi korespondent „News Chronicle" — Niemcy zyskały kilkadziesiąt tysięcy wykwalifikowanych robotników i uniemożliwiły wszelką akcję powstańczą Czechów na wypadek wojny.

Akcja ta ma również przyśpieszyć wchłonięcie elementu czeskiego przez rasę niemiecką i w ten sposób rozwiązać raz na zawsze problem czeski.

● Co jest Ci drogie
● Kochane i bliskie!
● Cóż by Mój Drogi
● Jak nie Piwa Tyskie!

Zamknięcie granic

CZECH I MORAW

PRAGA, 25.4. PAT. W myśl wydanych w ostatnich dniach zarządzeń, — granice Protektoratu zostały zamknięte dla ruchu osobowego zarówno w odniesieniu do cudzoziemców, jak również obywateli Protektoratu, udających się zagranicę.

Podróżni dowiadują się o zakazie opuszczenia dopiero na stacjach granicznych. Tylko wyjątkowe wypadki bywają uwzględniane.

Niezależnie od powyższych zarządzeń posiadacze paszportów czechosłowackich udający się do Rzeszy, zmuszeni są uzyskać wizę niemiecką.

„CZYSTKA"

W „HLINKOWEJ GWARDJI"

PRAGA, 25.4. „A-zet" donosi z Bratysławy, że szef gwardji ks. Hlinki Aleksander Mach przeprowadził gruntowną „czystkę" wśród funkcjonariuszów gwardji, dokonując licznych degradacyj i aresztowań.

Równocześnie wydał on zarządzenia zabraniające gwardii ks. Hlinki wkraczania w kompetencje organów bezpieczeństwa oraz dokonywania aresztowań względnie rewizyj domowych.

Znów spłonął parowiec francuski

Czyżby zamach na składy amunicji

PARYŻ, 25.4. PAT. Na pokładzie parowca „Angres" wybuchł wczoraj w nocy pożar. Statek ten znajdował się już od sześciu miesięcy w stoczni i przeznaczony był na rozbiórkę.

Z powodu silnego wiatru ogień szybko ogarnął znaczną część parowca. Akcja ratownicza, prowadzona przez oddziały straży ogniowej, trwała do wtorku rano.

Według przypuszczeń, ogień powstał podczas prowadzenia wstępnych prac nad rozbiórką.

Wobec tego, że prace te były już podjęte, statek nie przedstawiał większej wartości. Pożar jednak był niebezpieczny ze względu na to, iż w bezpośrednim sąsiedztwie statku mieściły się składy francuskiego przedsiębiorstwa handlującego płynnym paliwem oraz budynki wojskowe, w których znajdował się pewien zapas materiałów wybuchowych.

NA ŁAMACH PRASY

WALKA O PRZEWAGĘ

„Wieczór [illegible] uje obfity pl[illegible] narodowych, j[illegible] niedziela.

W [illegible] się w dalszym cią[illegible] propagandowo - dyploma[illegible] państwa oczekuje na prze[illegible]ra, któr[illegible] nastąpi w końcu [illegible] Ukazują się także komunikaty [illegible]encji i wywiady prasowe.

[illegible]niejsza jest dziedzina faktów. Tu [illegible]tować należy przede wszystkim powo[illegible]nie w Niemczech na ćwiczenia skróconej służby wojskowej sześciu roczników mężczyzn trzydziestokilkuletnich, co wzmocni stan liczebny armii niemieckiej o 1.200.000 ludzi. Jest to fakt nie wymagający ani komentarzy, ani podkreślenia jego ważności.

Drugim faktem jest trwająca rozgrywka o Bałkany. Jest to walka o pozyskanie Jugosławii przez państwa centralne i Rumunii przez państwa zachodnie. Stanowisko Jugosławii jest dotąd bardzo różnie komentowane i budzi najrozmaitsze wątpliwości.

Wreszcie w dziedzinie faktów należy zanotować pokojowy gest Anglii, jakim jest powrót do Berlina ambasadora angielskiego Hendersona.

I wydarzenia, które bezpośrednio wywołały ten zryw dynamizmu (lub raczej pozwoliły na uzewnętrznienie się do dawna nurtującej w głębi prężności i na realizację gotowych do wykonania decyzyj).

W związku z tym trzeba od razu mocno i dobitnie podkreślić, że ożywienie i aktywizacja w zakresie polityki i poszczególnych posunięć gospodarczych powinny być zachowane na stałe, również i wówczas, gdy zniknie bodziec i wpływ zewnętrznych faktów politycznych.

Ten trzeźwy dynamizm, te zarysy gospodarczej mobilizacji — nie powinny być bynajmniej traktowane jako zło konieczne jako doraźna odpowiedź na przejściowe wydarzenia zewnętrzno-polityczne. Powinny one stać się trwałym nabytkiem, powinny być utrzymane na stałe.

SUKCESY NASZYCH KONSTRUKTORÓW

„Czas" podaje szczegóły niektórych nowych polskich konstrukcyj, stwierdzając, iż w ostatnim półroczu wykończono prototypy i poddano próbom: 1) osobowy wóz 1,3 litra, 2) ciężarówkę 70 K.M. i 3) popularny motocykl.

Wszystkie trzy objekty wyżej wspomniane można uważać za objekty najzupełniej przydatne militarnie. Szczególniej (oczywiście) wartościowa pod tym względem — jest ciężarówka, która ma za zadanie zastąpić szereg produktów pochodzenia zagranicznego bądź przestarzałych, bądź też nie koniecznie przystosowanych do pracy w naszych warunkach.

WŁOSKIE POŚREDNICTWO NA BAŁKANACH

omawia obszernie „Kurier Poranny" w związku z ostatnią wizytą premiera Teleky i min. Csaky w Rzymie.

Wydaje się jednak, że Budapeszt rozumie obecnie, iż zbyt adleko posunął się w swojej współpracy z berlińskim partnerem „osi" że słuchając jego podszeptów wkroczył na niebezpieczną drogę. Dlatego, też zbliżenie się do Rzymu oraz korzystanie z włoskiego pośrednictwa w uregulowaniu spraw Węgier z Jugosławią, wskazuje na trzeźwą ocenę sytuacji przez Budapeszt.

W świetle komunikatu urzędowego o zakończeniu rozmów min. Ciano z jugosłowiańskim min. spraw zagr. Markowiczem w Wenecji, Rzym dołożył wszelkich starań aby pośrednictwo pomiędzy Węgrami a Jugosławią przyniosło pozytywne wyniki.

BRAK ENTUZJAZMU

„Dziennik Powszechny", omawiając grę ostatnich dni tzw. osi, „zabiegi" polityczne i gospodarcze, stwierdza:

Do licznych braków „osi", do braku żywności, surowców, pieniędzy i przyjaciół dołącza się brak entuzjazmu. Znieczulające narkotyki przestały działać, szarzy ludzie budzą się do realnego życia. Totalna hypnoza okazała się bezsilna wobec arytmetyk.

SPRAWA POGOTOWIA WOJENNEGO GOSPODARKI NIEMIECKIEJ

jest problemem skomplikowanym, pisze „Robotnik":

Płk Thomas, szef ekonomicznej sekcji niemieckiego sztabu generalnego, powiedział wyraźnie, że „z punktu widzenia gospodarki wojennej autarchia jest pięknym snem, nie zrealizowanym dotąd przez żaden kraj".

Wzrost importu surowców dowodzi, że autarchia nie przyczyniła się do zmniejszenia potrzeb surowcowych Rzeszy.

Brak zaopatrzenia surowcowego jest też jedną z przyczyn niemieckiej ekspansji na południo-wschód i prób całkowitego podporządkowania Rzeszy krajów naddunajskich.

Oczywiście, Rzesza dla celów wojennych postara się o odpowiednie zapasy. Cały kraj podzielono na 15 okręgów gospodarczych, odpowiadających okręgom wojennym, ale:

Aparat przemysłowy, zbrojeniowy, komunikacja Rzeszy domaga się szybkich renowacji.

A cóż będzie, jeśli wybuchnie wojna?

Wątpliwe, czy uda się osiągnąć takie tempo, jakie wymagać będzie walka z przeciwnikiem, rozporządzającym zasobami, wielkimi siłami produkcji, wielkim rezerwuarem ludzkim.

Nawet, mniej niż wątpliwe. Siły gospodarcze Rzeszy nie pozostają w żadnym stosunku do... zapędów hitleryzmu.

NA STAŁE

„Gazeta Polska" podkreśla z radością że przyspieszona została realizacja wyższego potencjału naszego gospodarstwa, jako jednej z podstaw potencjału obronnego.

Powszechnie znane są zewnętrzne fakty

Pogłoski i domysły

Z czym jedzie Henderson
do Berlina

LONDYN, 25.4. — Cała wtorkowa prasa poranna donosi, że ambasador Henderson otrzymał polecenie złożenia ważnych oświadczeń rządowi Rzeszy jeszcze przed mową Hitlera. Henderson będzie się starał rozmówić osobiście z Hitlerem i zawiadomić go, że 1) rząd angielski całkowicie aprobuje orędzie prezydenta Roosevelta, 2) że odrzucenie 25-letniego planu pokojowego doprowadzić może do silnego wzrostu napięcia międzynarodowego, 3. że naprężenie w Europie może osłabnąć, jeżeli Niemcy wycofają swych „ochotników" z Hiszpanii i odwołają zarządzenia mobilizacyjne wydane w Niemczech, 4) jeżeli Niemcy odrzucą propozycje prezydenta Roosevelta, Anglia wprowadzi powszechny obowiązek służby wojskowej.

Potwierdzenia tych informacyj prasowych na razie nie można uzyskać.

Berlin oskarża:

St. Zjednoczone mają zamiar zaanektować
Haiti i San Domingo

BERLIN, 25.4. „Völkischer Beobachter" przynosi wiadomość, że były szef sztabu marynarki Stanów Zjednoczonych kontradmirał Stirling zaproponował na łamach prasy amerykańskiej stworzenie przez Stany Zjednoczone baz lotniczych na Haiti i San Domingo. Zdaniem „V. B.", projekt ten jest krokiem wstępnym do aneksji obydwu tych krajów, jak również i holenderskich posiadłości w Indjach Zachodnich przez Stany Zjednoczone.

„Prezydent Roosevelt — twierdzi dziennik szyderczo — jest niesłychanie zatroskany o los tych państw, których nazwy wielu Amerykanów dowiedziało się dopiero z jego orędzia. Zapytujemy go przeto, czy zobowiąże się w imieniu Stanów Zjednoczonych nie dokonać żadnej agresji w ciągu najbliższych 25 lat w stosunku do Haiti i San Domingo oraz Indyj Zachodnich.

Hiszpania narodowa nie jest związana
z mocarstwami „osi" na wypadek wojny

PARYŻ, 25.4 — „Le Matin" ogłosił następującą depeszę z Hendaye, nadesłaną do „Daily Mail":

Z bardzo dobrego źródła donoszą, że marszałek Petain otrzymał od hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Jordany zapewnienia, według których 1) defilada zwycięstwa odbędzie się w Madrycie 15 maja, 2) wszyscy ochotnicy włoscy i niemieccy opuszczą Hiszpanię w końcu maja, 3) gen. Franco przywiązuje jak największą wagę do utrzymania przyjaznych stosunków z Francją i nie uważa się za związanego z mocarstwami osi na wypadek agresji.

„Osservatore Romano"
o prawach Polski do Gdańska

RZYM, 25.4. — „Osservatore Romano" (z dn. 22 bm. poświęca dłuższy artykuł Gdańskowi („La situazione di Danzica") z racji pogłosek, jakoby Trzecia Rzesza zgłosiła pretensje do tego miasta.

Organ watykański kreśli historię utworzenia na podstawie Traktatu Wersalskiego wolnego miasta, jego statut, konstytucję wewnętrzną, umowy i współżycie z Polską, która otrzymała specjalne uprawnienia i przywileje zarówno w swym własnym interesie, jak i w interesie żywotnym samego Gdańska.

Swój interesujący artykuł o Gdańsku kończy w ten sposób „Osservatore Romano":

„Pomimo tego przesunięcia orientacji polskiej w kierunku Gdyni, Polska jest zawsze zainteresowana bezpośrednio losem Gdańska, który jest złączony z losem korytarza polskiego, stanowiącego dla Polski przestrzeń życiową (Lebensraum). To wyjaśnia, dlaczego nie była by możliwa zmiana sytuacji politycznej Gdańska bez zgody Polski, która poza prawami nabytymi, musi tam bronić swych niezwykle ważnych interesów życiowych".

Obowiązkowe ćwiczenia wojskowe
dla młodzieży w Anglii

LONDYN, 25.4. — Korespondent polityczny „News Chronicle" donosi, że gabinet brytyjski na poniedziałkowym posiedzeniu wieczornym, trwającym 2 godziny, postanowił wprowadzić obowiązkowe ćwiczenia dla młodzieży, obejmujące ewentualnie także służbę wojskową. W ten sposób gabinet w zasadzie wypowiedział się za wprowadzeniem ogólnej przymusowej służby wojskowej. Nie osiągnięto jednak dotychczas żadnego porozumienia na temat sposobu jej wprowadzenia w życie.

Sprawa ta, jak informuje wspomniany dziennik, ma być załatwiona na środowym posiedzeniu gabinetu, zaś we czwartek rząd poinformuje Izbę Gmin o tym projekcie.

Również „Daily Mail" donosi, że gabinet uchwalił wprowadzenie ogólnej przymusowej służby wojskowej, dotyczącej najpierw 18—20-letnich. „News Chronicle" twierdzi, że 19-letni będą wciągnięci do armii terytorialnej, co zwiększy jej liczebność o 300.000 ludzi.

Zgon b. wiceministra
ŚP. Z. CHMIELEWSKIEGO

W poniedziałek zmarł w Warszawie śp. inż. Zygmunt Chmielewski, b. podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych.

Zygmunt Chmielewski urodził się w 1873 r. Studiował w Zurychu i Charlottenburgu.

Po wybuchu wojny organizował Straż Obywatelską w Warszawie. Był burmistrzem Warszawy w 1916 r. W r. 1918 mianowany został przez Radę Regencyjną szefem sekcji w ministerstwie rolnictwa, zaś w lutym 1919 r. podsekretarzem stanu w tym ministerstwie. Stanowisko to zajmował do lutego 1922 r. Następnie pracował czynnie w spółdzielczości.

Śp. inż. Z. Chmielewski od wczesnej młodości brał czynny udział w pracach niepodległościowych. Za udział w tej pracy był dwukrotnie aresztowany przez władze rosyjskie.

Zgodnie z wolą, niejednokrotnie wyrażaną przez śp. inż. Z. Chmielewskiego, ministerstwo rolnictwa i reform rolnych zamiast wieńca na jego trumnę złożyło 500 zł na fundusz stypendialny szkoły przysposobienia spółdzielczego w Nałęczowie.

Bezimienny dar
NA FON

WARSZAWA, 25.4 (PAT). Bezimienny ofiarodawca złożył na FON oryginalny dar, mianowicie walizkę-teczkę, pas myśliwski i 30 naboi, w których znaleziono po 10 sztuk złotych 5-ciorublówek w każdym naboju, razem 1.500 dubli w złocie.

Ciano jedzie do Madrytu

RZYM, 25.4. PAT. W tutejszych kołach prasowych, rozeszła się pogłoska, że minister spraw zagr. Ciano uda się do Madrytu, gdzie będzie obecny na „defiladzie zwycięstwa".

Pogłoska ta, jakkolwiek uchodzi za prawdopodobną, nie została dotychczas potwierdzona.

Wzrost liczby małżeństw
W MADRYCIE

Po zajęciu Madrytu przez wojska narodowe, wzrosła w znacznym stopniu liczba małżeństw, zawieranych w kościołach. M. in. 30.000 małżeństw cywilnych, zawartych podczas panowania czerwonych w Madrycie, zalegalizowało w obliczu Kościoła swe związki. Poza tym cały szereg par narzeczeńskich, które oczekiwało na zakończenie wojny domowej postanowiło wstąpić w związki małżeńskie.

Według obliczeń w ciągu najbliższych 2 miesięcy liczba małżeństw, zawieranych w kościołach madryckich będzie wynosiła 650 ślubów dziennie. Ponieważ w całym Madrycie przebywa obecnie tylko dziesięciu kapłanów katolickich, śluby będą zawierane grupami.

Propozycja filmowa
DLA KRÓLOWEJ GERALDINY

„Sunday Referee" donosi, że jedna z amerykańskich wytwórni zaproponowała królowej Geraldinie albańskiej, kontrakt z honorarium jednego miljona dolarów.

Królowa Geraldina propozycje te odrzuciła. B. królestwo albańscy zamierzają osiedlić się na stałe w Anglii.

Anglia odstępuje od tradycji

ZAMIANA... PARASOLA NA BROŃ GROŹNIEJSZĄ

Wielka ofensywa dyplomatyczna, rozwinięta ostatnio przez Wielką Brytanię stwierdziła jasno, że skończył się okres ustępstw wymuszonych siłą. Odtąd Anglia przeciwstawi się każdej nowej próbie dokonania bardziej, lub mniej pokojowych podbojów. W tym sensie są zredagowane gwarancje, jakich Grecji i Rumunii udzielił premier Chamberlain. To również jest celem prowadzonych obecnie rozmów z Turcją i Rosją Sowiecką. Z tych samych wreszcie przesłanek narodził się układ polsko-angielski, którego założenie:

wzajemna obrona przeciw agresji, stała się podstawą umożliwiającą brytyjskiemu premierowi porzucenie polityki, której symbolem w oczach szerokiej opinii stał się... parasol.

Tak zasadniczy przewrót w polityce zagranicznej wymaga, by się okazał skutecznym, bardzo poważnych zmian wewnątrz kraju. Chodzi przede wszystkim o zastąpienie parasola bronią groźniejszą i bardziej skuteczną. Parasolem jest w tym wypadku armia angielska. Mówimy tu oczywiście nie o wspaniałej flocie brytyjskiej i nie lotnictwie angielskim, które dzięki ogromnym wysiłkom dokonanym w ciągu ostatniego roku, stało się bronią najzwyczaj potężną ale o armii terytorialnej.

Zapał, z jakim ochotnicy zgłaszają się do służby w szeregach żołnierzy Jego Królewskiej Mości, bardzo dobrze świadczy o patriotyzmie Anglików, ale dla nikogo nie jest już tajemnicą, że dzisiaj wojnę można prowadzić tylko za pomocą wszystkich żywych sił narodu, takie bowiem żelazne prawo narzuciła doktryna wojny totalnej. Z drugiej strony pospieszna mobilizacja, dokonana już po rozpoczęciu działań zbrojnych, nie może przecież dorównać pod względem wartości bojowej powołaniu pod broń wyszkolonych rezerw.

Ten punkt widzenia jest zwłaszcza wysuwany i to z coraz większą stanowczością i siłą przez opinię francuską. Perspektywa wojny z wielekroć liczniejszym przeciwnikiem skłania Francję do wypowiadania często gorzkich bardzo uwag pod adresem sojuszniczej Anglii.

— Nie chcemy, by na naszych żołnierzy spadł wyłączny ciężar przetrzymywania w polu huraganowego ognia przeciwnika. W naszym żądaniu, skierowanym do Anglii, by powołała pod broń wszystkich swoich synów, przejawia się nie tylko poczucie sprawiedliwości, domagające się równych ofiar od wszystkich, ale także głęboka troska, jaką budzi zmniejszający się coraz przyrost ludności francuskiej. Francuzki nie rodzą dzieci, któż zatem zastąpi żołnierzy, którzy padną w polu?

Oto w ogólnych zarysach rozumowanie każdego Francuza, od małego sklepikarza i robotnika, aż po wielkich mężów stanu.

Rząd angielski ciągle jeszcze opiera się tym żądaniom. Czyżby nie rozumiał ich słuszności i natarczywości? Wydaje się, że to zwlekanie ma inne źródła. Premier Chamberlain, rozwinąwszy ogromną działalność dyplomatyczną, nie traci z oczu głównego swego celu, którym jest zachowanie pokoju. To też obecnie, zwłaszcza po orędziu Roosevelta, chce poczekać na odpowiedź mocarstw osi. Wyrazem tego wyczekującego stanowiska jest również nominacja na nowo utworzone stanowisko ministra zaopatrywania E. L. Burgina, zamiast powszechnie spodziewanego — Winstona Churchilla.

Jeśli jednak odpowiedź państw osi na propozycje pokojowe będzie zdecydowanie negatywna, wtedy nastąpi dalszy etap przygotowań do wojny.

Polegać on będzie na dwóch zasadniczych posunięciach: rekonstrukcji rządu i wprowadzeniu powszechnej służby wojskowej.



ODJAZD GEN. LAIDONERA

Opuścił Warszawę, udając się do Tallina, naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner, który w ciągu kilku ostatnich dni bawił w Polsce, jako gość P. Marszałka Śmigłego-Rydza. Na zdjęciu gen. Laidoner z małżonką w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydza, ministra gen. Kasprzyckiego, gen. Stachiewicza i generalicji, na dworcu kolejowym, na chwilę przed odjazdem.

W wirze zdarzeń

Von Neurath

Protektor Czech i Moraw, baron v. Neurath, wraz ze swą świtą powrócił wczoraj do Pragi i zamieszkał w hotelu „Alcron".

Prace nad odnowieniem apartamentów na Hradczynie, gdzie mieścić się będą biura i mieszkanie protektora, prowadzone są w szybkim tempie. Apartamenty te obejmować będą południową część zamku, w której mieszkał b. prezydent Benesz.

●

Ankieta

Rząd niemiecki zwrócił się do szeregu mniejszych państw z zapytaniem, czy czują się zagrożone przez Rzeszę. Odpowiedzi na ogół brzmią przecząco.

Wydaje się pewne, że gdyby Niemcy rozesłały ten kwestionariusz przed dwoma miesiącami, to od Czechów uzyskałyby odpowiedź, że nie czują się zagrożeni.

Hiszpania wyłamuje się z osi

„Le Matin" ogłosił następującą depeszę z Hendaye, nadesłaną do „Daily Mail":

Z bardzo dobrego źródła donoszą, że marszałek Petain otrzymał od hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Jordany zapewnienia, według których:

1) defilada zwycięstwa odbędzie się w Madrycie 15 maja,

2) wszyscy ochotnicy włoscy i niemieccy opuszczą Hiszpanię w końcu maja,

3) gen. Franco przywiązuje jak największą wagę do utrzymania przyjaznych stosunków z Francją i nie uważa się za związanego z mocarstwami osi na wypadek agresji.

Czy czujecie się zagrożeni?

Złoto płynie przez Atlantyk

W ostatnich czasach spotykamy się stale z informacjami prasowymi o masowych transportach złota z Europy do Ameryki. „Normandie" „Aquitania", „Champlain" i wiele, wiele innych dużych i mniejszych, słynnych i mało znanych transatlantyków—zabierają w każdy swój rejs do New Yorku w ększej lub mniejszej, ale raczej zbliżone do maksymalnych ich możliwości — transporty złota. Transporty te byłyby prawdopodobnie większe, gdyby... transatlantyckie statki miały więcej miejsca na przewóz złota (albowiem — jak łatwo się domyśleć — złoto musi być przewożone w specjalnych pomieszczeniach, oddziel nie np. od... szynek w puszkach).

W miarę napływania wiadomości o transportach kruszcu przez Ocean, przychodzą również informacje o zmniejszeniu się zapasów złota w bankach emisyjnych kilku krajów zachodu Europy, względnie w skarbcach funduszów walutowych. A zarazem rośnie nieprzerwanie zapas złota USA, przekraczając już obecnie 15 miliardów dolarów.

Niestety, o ile banki biletowe ogłaszają swoje bilanse co kilka lub kilkanaście dni, pozwalając tą drogą na stałe orientowanie się w odpływie złota, o tyle fundusze walutowe są bardziej tajemnicze: o ruchach „ich" złota dowiadujemy się rzadka i to z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

Sądzić należy, że w wypadku, gdybyśmy byli dokładnie poinformowani o wysokości np. cotygodniowych sprzedaży złota przez wszystkie banki biletowe i fundusze wyrównawcze Zach. Europy—sumy te okazałyby się niższe od ilości złota, wędrujących przez Atlantyk.

Tajemnica tej pozornej niedorzeczności polega na tym, że do USA wysyłane jest obecnie przez kraje europejskie nie tylko złoto, Ameryce sprzedawane, ale również złoto własne, które nie przestaje być własnością banków centralnych i nie przestaje figurować w ich bilansach. Kruszec ten ekspediuje się do Stanów Zjedn. — ot tak sobie „na wszelki wypadek", w myśl zasady „strzeżonego i Pan Bóg strzeże". Wysyłają go m. in. kraje, dające zlekka wymijające odpowiedzi na pytanie Hitlera: „Czy czujecie się zagrożeni?"

Ostrożna, przezorna Holandia już od dość dawna wywiozła zagranicę część swego zapasu kruszcu. Obecnie następują podobno dalsze wysyłki. Wedle rozpowszechnionych pogłosek kilka innych krajów również zabezpiecza się w ten sam sposób.

Mamy więc jeszcze jeden obrazek w galerii obrazów współczesnych wędrówek w poszukiwaniu pewności. Obraz tym bardziej osłupiający, że przecież — w opinii różnych krajów — wywóz złota, aby nie dostało się agresorowi, nie jest bynajmniej dowodem przesadnej nawowości lub urojeniem. Fakt jednak, że w roku Pańskim 1939 trzeba uciekać się aż do tak drastycznych metod poszukiwania pewności — świadczy o wyjątkowości sytuacji międzynarodowej i o konieczności odpowiedniego nastawienia całej polityki, m. in. i gospodarczej.

Tak, czy inaczej, ale wywożenie złota, podobne do ukrywania przez człowieka biżuterii przed włamywaczami — przejść powinno do historii, jako przyczynek do ilustracji naszych czasów i jako memento, aby na przyszłość świat nie dopuścił do ponownego powrotu podobnego barbarzyństwa.



ZGON ŚP KS. DR BOL. DOMAŃSKIEGO PREZESA ZW. POLAKÓW W NIEMCZECH

Zmarł w Berlinie, przeżywszy lat 67 śp. ks. proboszcz dr Bolesław Domański, prezes Związku Polaków w Niemczech, przewódca ludu polskiego, zamieszkałego w granicach Rzeszy Niemieckiej.

Z BRONIĄ W RĘKU

A NIE Z CHLEBEM I SOLĄ

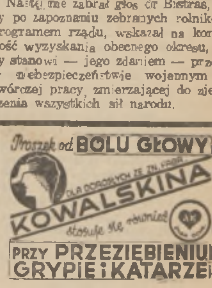
Dopiero w poniedziałek po południu stał się wiadomy przebieg niedzielnych wyjazdów litewskich ministrów na prowincję. Przebieg tych wyjazdów, jak się okazuje, był bardzo starannie.

Wszyscy ministrowie wygłosili bardzo bojowe przemówienia, które według wszelkiego prawdopodobieństwa były z góry uzgodnione.

I tak w Wołkowyszkach, dokąd przybyli min. obrony narodowej gen. Mustejkis oraz minister oświaty dr Bistras pobyt przedstawicieli rządu stał się od dawna nieotowaną w Litwie wspaniałą manifestacją patriotyczną narodu litewskiego. Gen. Mustejkisa powitało przeszło 1500 przedstawicieli miejscowej ludności. Z całym naciskiem zaznaczył, że wrogiem Litwy będzie każdy „kto napadnie na nas z bronią w ręku". Stosunek narodu litewskiego do napastnika ośmielającego targnąć się na naszą wolność — mówił minister obrony narodowej — będzie prosty: „wroga spotkamy nie z chlebem i solą oraz niewolniczym ukłonem, lecz z bronią w ręku".

Te słowa gen. Mustejkisa były przez zebranych przyjęte frenetycznym i długotrwałym oklaskami.

Następnie zabrał głos dr Bistras, który po zapoznaniu zebranych rolników z programem rządu, wskazał na konieczność wyzyskania obecnego okresu, który stanowi — jego zdaniem — przerwę w niebezpieczeństwie wojennym dla twórczej pracy, zmierzającej do zjednoczenia wszystkich sił narodu.



Teatr Miejski w Sosnowcu

DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA

Komedia w 3-ch aktach, 4-ch odsłonach R. Niewiarowicza

Komedia R. Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia" należy do tego rodzaju komedii, które mogą być grane wszędzie i zawsze, bez względu na wysokość i szerokość położenia geograficznego danej miejscowości. Ta właściwość komedii wynika nie tylko z tematu — (trójkąt małżeński — zmysły, intelekt i.. fizyka) ale — co najważniejsze — ze znakomitej konstrukcji scenicznej komedii.

Temat mocno oklepany, po tysiąckroć omawiany i niecowany — tym trudniejszy do podania w sposób ciekawy i dowcipny.

Niewiarowicz spreparował swoją komedię najzupełniej oryginalnie, nie szablonowo, dał świetne typy — to też „Dlaczego zaraz tragedia" — może z powodzeniem obiegać świat cały równie dobrze bawiąc we Francji jak i w Polsce.

„Dlaczego zaraz tragedia" — jest komedią dlatego przyjemną, iż nie przesadza w rysunku poszczególnych bohaterów. Jakkolwiek oglądamy ich po przez powiększające szkło humoru i satyry — przecie we wszystkich postaciach nie tylko widzimy prawdziwość ale i odczuwamy ją. Dlaczego? Bo autor nie nadaje swym typom skostniałej formy od początku do końca (kretyna, samicy, zasuszonego naukowca) pozwala im żyć nie tylko fizycznie ale i psychicznie. Obserwujemy przeto jak na tego rodzaju kaliber sztuki scenicznej rzecz ciekawą, iż nie tylko zmieniają się sytuacje ale i postacie. Bezmyślna i histeryzowana „Monika" w pierwszym akcie, jest inną Moniką w akcie 3-cim. Nie wiedzący o tym, iż ma żonę prof. Dorocki w 1-szym akcie — innym jest człowiekiem w akcie 3-cim.

I może w tym tkwi największy sukces Niewiarowicza, iż rozpinając ogromną sieć problemów nie zaplątał się w niej, nie skotłował ją ciężkimi moralizatorskimi dialogami; — a dał wspaniałą koronkę dowcipnych kwestyj i sytuacyj.

Niewiarowicz — to chyba najbardziej ukochany przez aktorów autor. Sam będąc aktorem — tworzy znakomite role, wdzięczne pole do popisu dla aktorki czy aktora. Tak sharmonizowana praca autora i aktora daje w efekcie doskonałe przedstawienie, na którym publiczność śmieje się do rozpuku a usłyszane kawały opowiada sobie jeszcze w domu.

W „Dlaczego zaraz tragedia" — główne role przypadły w udziale pp.: Butkewiczowej, Kryńskiej, Dziekońskiemu, Ewanowi, Vosbrodtowi i Bielczowi. Wszystkie były wykonane tak, iż publiczność była komedią zachwycona.

Na pierwszym miejscu uplasowali się w wykonaniu p. Bielcz (dyr. Zalewicz) i Dziekoński (Florian Grom). Nawiasem — radziłbym p. Dziekońskiemu wziąć choć jedną lekcję boksu. Wykonanie byłoby jeszcze lepsze.

Ale i tak dobrze było.

(s)

CAFE-RESTAURANT „SAVOY"
SOSNOWIEC, UL. 3-GO MAJA 8.
Telefony: 61-901, 62-735 Podziemia telefon 62-791.
Od wtorku dn. 25 kwietnia 1939 jeszcze jedna zmiana programu:
Świetny BALET Henryka Wierzyńskiego
Pełna temperamentu solistka MARY YOUNG
Doskonała para taneczna
M. i H. Wierzyńscy grotesko wi-akrobaci
POLECAMY już raki, młode kurczęta i nowaliijki, wiosenne

Święto pułkowe

będzińskiego pułku artylerii lekkiej

Stacjonowany od szeregu lat w Będzinie pułk artylerii lekkiej obchodzić będzie, jak corocznie, bardzo uroczyście swe święto pułkowe przypadające w dniu Święta Narodowego 3 Maja.

Tegoroczna uroczystość pułkowa połączona będzie z przekazaniem wojsku sprzętu wojennego, — ufundowanego przez społeczeństwo zagłębiowskie.

W dniu 2 maja w przeddzień Święta odprawiona zostanie o godz. 9 rano msza św. żałobna za poległych i zmarłych żołnierzy pułku; o godz. 19 uroczysty capstrzyk z orkiestrą na ulicach miasta zaś o godz. 20.30 apel poległych na placu sportowym w koszarach.

W dniu 3 maja o godz. 9.30 odprawiona będzie msza św. polowa na placu przy dworze w Gzichowie, po mszy zaś nastąpi przekazanie pułkowi sprzętu wojennego, ofiarowanego przez społeczeństwo oraz wręczenie przez d-cę pułku odznak pułkowych. O godz. 11 dziarskie baterie naszych artylerzystów przedefilują obok placu 3 Maja w Będzinie.

Uroczystość pułkową zakończy o godzinie 13 obiad żołnierski oraz o godz. 16 zabawa żołnierska, jaka odbędzie się na placu sportowym w koszarach.

NA FALI DNIA

DROGOWSKAZ ŻYCIOWY DLA MATURZYSTÓW

Koniec wiosny — to okres zdawania egzaminów dojrzałości. Egzaminy takie są nie tylko sprawdzianem wartości szkół, ich programu i personelu nauczycielskiego; nie tylko mają za cel „przesianie" i oddzielenie tych, którzy nie zdobyli w szkole przygotowania do studjów wyższych—ale przed posiadającymi takie właśnie przygotowanie wysuwają konieczność wyboru zawodu, wyboru, stanowiącego nieraz o całym przyszłym życiu.

Co mówią w tej sprawie dane statystyczne? Wykazują one np., że co roku kończy w Polsce mechanikę i elektrotechnikę 225 osób, komunikację oraz inżynierię lądową — 232, górnictwo i hutnictwo — 50, rolnictwo — 310 i medycynę — 446. Natomiast wydział filozoficzny kończy 761, a wydział prawny — 1617 osób.

Inżynierom i lekarzom już sam rodzaj studiów i posiadanego dyplomu wyznacza pracę. Natomiast posiadacze dyplomów z wydziału filozoficznego szukają jej w szkolnictwie, które nie jest w stanie wchłonąć tak znacznej liczby kandydatów do stanu nauczycielskiego. Z absolwentami wydziału prawnego trudności były tak znaczne, że aż trzeba było ograniczyć dopływ do adwokatury.

Jednocześnie zaś daje się odczuwać dotkliwy brak sił fachowych w handlu, technice i rolnictwie, a więc w tych dziedzinach życia gospodarczego, w których Polska ma bardzo wiele do odrobienia.

Kto więc na studja wyższe patrzy jako na źródło zdobycia podstaw do skuteczniejszej walki o byt, ten wybierać będzie taką drogę tych studiów, która najłatwiej mu zapewni odpowiednią pozycję w społeczeństwie i da właściwy warsztat pracy.

Dobrze więc byłoby, by polski maturzysta, nie tylko w interesie kraju, ale i w dobrze rozumianym swoim własnym, coraz chętniej decydował się na wybór zawodu praktycznego. Bo o jednym maturzysta na pewno nie zapomni — o rzemiośle rycerskim!

LISY SZLACHETNE, FUTRA KARAKUŁOWE, BREITSZWANCE
najtaniej najkorzystniej w firmie
STEFAN ŁUCZYWO
Sosnowiec, Piłsudskiego 8. Tel. 61-683
Przyjmujemy do przechowania futra przez lato w spec. do tego celu przygotowanym lokalu



PROGRAM RADIOWY

ŚRODA 26 KWIETNIA

5.30 Wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11,00 Audycja dla szkół: Zagadka geograficzna dla dzieci starszych 11,25 Banjo i gitara (płyty) 11.57 Sygnał czasu 12,03 Audycja południowa 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.40 „Jak cię widzą tak cię piszą" pogadanka dla młodzieży 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Audycja dla młodzieży — „Nasz koncert" 15.30 Muzyka obiadowa 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła: „Przyszłość ludzi o wykształceniu handlowym" odczyt 16.35 Recital śpiewaczy Adeliny Korytko-Czapskiej 17.00 Odczyt wojskowy 17.15 Sonety instrumentalne — montaż poetycko muzyczny 17,56 Audycja KKO 18.00 Audycja okolicznościowa 18,25 Wiadomości sportowe 18,30 „Nasz język" 18.40 „Montujemy Tygodnik dźwiękowy" 19.08 Koncert rozrywkowy 20.00 „Przedstawiciele życia gospodarczego zwiedzają Śląsk" pogadanka 20,10 Muzyka (płyty) 20.15 Druga część koncertu rozrywkowego 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Zofji Rabcewiczowej 21.45 Fragmenty z książki Aliny Świderskiej „O Krasińskim" 22.05 Najnowsze przeboje taneczne (płyty).

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Środa

26 Kwiecień

M. B. Dobrej Rady, Kleta
Jutro: Piotra Kanizjusza
Słońca wsch. 4.17, zach. 18.30
Księżyca w. 10,7, zach. 0.32

KRONIKA HISTORYCZNA:

1502 Pogrom Tatarów pod Wiśniowcem.
1809 Potyczki pod Grochowem i Radzyminem
1848 Walki w Krakowie z Austriakami.
1920 Wkroczenie wojsk polsk. na Ukrainę

PRZYSŁOWIA:

Ile dni przed św. Markiem ciepło,
Tyle ciepłych po Marku uciekło.

AFORYZMY:

Kto nie spostrzega błędów innych ludzi, ten na pewno ma swoje własne.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Bitwa nad Marną".
PATRIA: „Gunga - Din".
EDEN: „Zew północy"

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

✕ ZWIĄZEK PAŃ DOMU W SOSNOWCU organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 16,30 w domku na Osiedlu robotniczym w Pogoni pogadankę p.t. „Jak przygotować dom na wypadek ataku gazowego". Wstęp bezpłatny.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 26 bm. o godz. 20 Teatr Miejski z Sosnowca odegra w Siewierzu w sali „Domu Społecznego" arcyzabawną komedię z epilogiem sądowym L. Starka i A. Sislera p.t. „SPRAWA KAISERA" w reżyserii J. Bielcza. Bilety wcześniej do nabycia w aptece p. Domańskiego w Rynku.

W czwartek, dnia 27 bm. o godz 20.30 wystąpi w Teatrze Miejskim w Sosnowcu tylko jeden raz „Cyrulik Warszawski" dając pełne widowisko teatralne p. t „KTOŚ Z NAS ZWARJOWAŁ". Udział biorą pp.: Fryderyk Jarosy, Zofia Terne, Elżbieta Kryńska, Stefania Grodzieńska, Ludwik Lawiński, Marian Rentgen, Edmund Minowicz, Gwidon Borucki

—oOo—

Teatr w Katowicach

Środa 26 bm. o godz. 20 — „Ponad śnieg" Przedstawienie popularne.

Czwartek, 27 bm. o godz. 19 — „Ponad śnieg" — dla bezrobotnych.

Sobota 29 bm. o godz. 15.30 — „Powrót Odysa" — przedstawienie szkolne; godz. 20 „Teść" — Premiera.

—oOo—

Odczyt w Będzinie

„OPIEKA NAD DZIECKIEM I MATKĄ"

Powiatowy kobiecy Komitet wyborczy, w celu przygotowania kobiet do zbliżających się wyborów do Rad miejskich i zaznajomienia ich z zagadnieniami samorządów w Polsce, organizuje w dalszym ciągu swoich wykładów — odczyt „Opieka nad dzieckiem i matką", który zostanie wygłoszony przez radną m. Sosnowca p. Michalinę Konieczną w Będzinie w lokalu Klubu Urzędników Sejmiku, przy ul. Sączewskiego.

Odczyt będzie wygłoszony w środę, t.j. 26 bm. o godz. 18.

Na wyżej wymieniony odczyt zaprasza wszystkie kobiety interesujące się pracami samorządów. — Komitet.

Poświęcenie sztandaru

SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ ZAWODOWEJ

W nadchodzącą niedzielę dn. 30 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru publicznej Szkoły dokształcającej zawodowej w Sosnowcu (Kilińskiego 25). Protektorat nad uroczystością przyjęli pp.: starosta R. Walewski, ks. kanonik T. Jankowski, prezydent J. Kaczkowski, naczelnik KOSK inż J. Nawrocki i dyr. Wł. Mazur, radca Izby rzemieślniczej. Godność rodziców chrzestnych przyjęli pp.: Zofia Kaczkowska, Kuźniakowa Antonina, Hance Pelagia, inż. Juliusz Kuźniak, prez. J Kaczkowski i Fr Wróblewski.

Program uroczystości przewiduje: godz. 8.30 zbiórka w szkole i wymarsz do kościoła parafialnego; godz. 9.00 — msza św. i poświęcenie sztandaru; godz 10.30 — akademia w szkole: zagajenie i przemówienie okolicznościowe, wbijanie gwoździ oraz wpisywanie się do księgi pamiątkowej i wręczenie sztandaru

Konkurs czytelniczy

PRZEDŁUŻONY

Termin propagandowego konkursu czytelniczego, ogłoszony w „Kurjerze Zachodnim" w dniu 12 bm, przedłużony został do 15 maja włącznie i do tego terminu należy składać prace.

Należy dodać, iż szanse otrzymania pięknej nagrody książkowej mają nie tylko styliści, ale i ci, którzy pracowitością wykonania zadań wysuną się na czoło.

Kto by pragnął wziąć udział w konkursie, a nie zna jeszcze warunków, niech zgłosi się do szkoły nr. 3 w Dąbrowie po informacje.

Komitet Wyborczy w Czeladzi

Chrześcijańsko - Społecznego Zjednoczenia Narodowego

Skład Komitetu Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego w Czeladzi wybrany w ub. niedzielę jest następujący pp.: Adamiec Bogusław, Brudnicki Henryk, Bałaziński Edward, Bednarczyk Kazimierz, Bednarczyk Marian, Boligłowa Ignacy, Brudnicka Zofia, Cieśliński Aleksander, Czapla Jan, Domagalik Bolesław, Dąbrowski Bronisław, Frąckiewicz Ignacy, Florczyk Stefan, Gąsior Antoni, Gwóźdź Józef, Haber Julian, Herman Józef, Horzelski Feliks, Horzelski Zygmunt, Janczyk Stanisław, Janicki Stanisław, Jurkiewicz Feliks, Koprzywa Mieczysław, Kowalski Władysław, Kowalczyk Stefan, Kucewicz Eugeniusz, Klein Fryderyk, Kuzia Seweryn, Kozłowski Stanisław, Kozłowski Walenty, Kowalczewski Pjotr, Konieczny Jan, Kamiński Rudolf, Kamińska Janina, Lorek Jan, Leszczyński St., Lisick Marian, Łyżwiński Henryk, Mróz Józef, Mazurówna Eugenja, Miklas Bolesław, Miodyński Jan, Majcherczyk Aleksander, Madla Nikodem, Machniewski Feliks, Machniewski Tomasz, Miodyński Pjotr, Mocha Artur, Nowakowski Antoni, Nawrocki Władysław, Olechowski Adam, Placek Adam, Przewoźniczek Władysław, Piwek Bolesław, Pałucha Euzebiusz, Pieczyński Jerzy, Rojewski Mieczysław, Rogoż L., Rączaszek Józef, Radziszewski Jerzy, Rudzki Karol, Sadowski Jan Sulczyński Alojzy, Szczerbowa Helena, Surma Marian, Szenk Mieczysław, Sadowski Grzegorz, Stalmach Józef, Samarzewski Karol, Szkoc Józef, Swinarski Witold, Sadowska Antonina, Tajchman Józef, Wojańczyk Hipolit, Wadowski Czesław, Wiśniewski Marian, Wroński Marian, Witkowski Roman, Zawiązalec Stanisław, Zarzycka Wiktorja, Zarzycki Marjan, Zadrożny Jan.

TO BYŁO TAK:

NAUCZKA

Wiosna ma swoje jasne i ciemne strony. A ciemne ma zazwyczaj wtedy, gdy jest jasno.

Onegdaj na przykład, w południe, wyjrzało na chwilę słoneczko.

Tak rzadkie ostatnio zjawisko astronomiczne, wywołało wszędzie, rzecz jasna, wiele hałasu i szumu.

Sam nawet z wielkim trzaskiem otworzyłem drzwi na balkon, by w leżaku, z twarzą wypacykowaną kremem, oddać się rozmyślaniom, które można ująć w zdaniu: pakty wszędzie, „osie" wszędzie, co to będzie, co to będzie?

Zacząłem właśnie pływać myślą po Morzu Śródziemnym, gdy nagle sypnęła mi w twarz szorstka kurzawa piasku.

Przede wszystkim kichnąłem. Potem otworzyłem oczy i rozejrzałem się, skąd ten samumek dmucha.

Zagadka została rozwiązana w mig. Nade mną, przez balkon, wymiatano z mieszkania śmiecie i trzepano chodniki...

Miałem już pełne usta słów (i piasku), chciałem już rozpocząć odpowiednie przemówienie, ale zamiatanie ustało. Samo. Dałem wobec tego spokój i zużywszy dwie chusteczki popłynąłem myślami w dalszą podróż. Po Adrjatyku, po Morzu Egejskiem i tak dalej, na wschód.

Dopłynąłem właśnie do Dardaneli, gdy tak, jak poprzednio, niespodzianie zupełnie lunął na mnie — strumień zimnej wody...

Na balkonie nade mną... podlewano teraz kwiatki w doniczkach.

Tego już płazem puścić nie mogłem.

— Hej, panowie! — ryknąłem. — Co tam teraz za podlewanie? Tu na mnie woda cieknie!

— A, no to niech się pan trochę odsunie! — poradziła mi z góry jakaś kobjecina.

Potem ukazała się głowa właściciela mieszkania.

— I na mnie też leją — pocieszył mnie — to trudno!

Na taki argument nie mogłem już znaleźć żadnej rzeczowej odpowiedzi.

Odsunąłem się pod drzwi i popłynąłem dalej, tym razem w stronę Gibraltaru.

Ale i te podróż nie doszła do skutku.

Na podwórzu bowiem rozpoczął właśnie popisową arię jakiś zmarnowany talent i wył tak przejmująco, że nie wytrzymałem.

Zrezygnowałem ze słoneczka i zamknąłem za sobą drzwi na cztery spusty.

Dostałem dobrą nauczkę.

Bo powinienem był wiedzieć, moi drodzy, że z balkonu można korzystać w zimie, a nie na wiosnę!

I nie w słoneczne dni.

MILCIO.

W góry i nad morze

Wczasy letnie robotnika zagłębiowskiego

organizowane przez Ubezpieczalnię Społeczną

Zbliżające się lato na pewno na pierwszy plan domowych zainteresowań wielu rodzin robotniczych wysunie kwestię odpowiedniego wykorzystania urlopu wypoczynkowego. Jest to sprawa b. doniosłej wagi, szczególnie dla mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, którego warunki zdrowotne są powszechnie znane, dlatego też myśl o wyjeździe z Zagłębia jest niczym innym jak tylko troską o zdrowie i zdolność do dalszej pracy.

Ogromna popularność, wspaniały rozwój i powodzenie robotniczych obozów wypoczynkowych, organizowanych corocznie przez Ubezpieczalnię Społeczną w miejscowościach nadmorskich i w górach — rozwiązuje niewątpliwie — wszystkie trudności jakie istniały dawniej dla chętnych na wyjazd poza Zagłębie.

W roku ubiegłym w robotniczych obozach wypoczynkowych w Jastarni, Poroninie, Okradzionowie i Kamienicy (Kolonja organizowana przez Tow. „Saturn"), przebywało około 3.000 robotników.

Ramy akcji tegorocznej będą nieco szersze. Jakkolwiek nie są jeszcze znane wszystkie szczegóły, to jednak ogólny plan wczasów letnich Ubezpieczalni jest już opracowany. Ze względu na duży zasięg akcji (obejmie prawdopodobnie około 5000 robotników) — wzrośnie ogólny koszt urządzenia i prowadzenia obozów. **Ponieważ kredyty Ubezpieczalni nie wystarczą — specjalnym pismem Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej zwróciła się,** podobnie zresztą jak w roku ubiegłym, do pracodawców z **prośbą o współuczestnictwo w akcji** w formie finansowania 1/3 kosztów utrzymania uczestnika na obozie. W ten sposób zbiorowy wypoczynek robotniczy będzie realizowany przez trzy zainteresowane elementy: pracownika, pracodawcę i Ubezpieczalnię Społeczną.

Należy się spodziewać, że ogół pracodawców poprze inicjatywę Ubezpieczalni, tym bardziej, że obozy zeszłoroczne dały wspaniałe rezultaty a przedsiębiorstwa, które przyszły robotnikom z finansową pomocą zyskały sobie ich wdzięczność i uznanie.

W roku bieżącym organizuje Ubezpieczalnia 3 obozy wypoczynkowe: w **Sławkowie** (dla ubezp. z rodzinami), **nad morzem** (dla ubezpieczonych) oraz w **Rajczy** (również dla ubezp.). Przy pomocy zakładów pracy koszty pobytu 12-dniowego wyniosłyby: dla ubezpieczonych w Sławkowie zł 7, nad morzem zł. 20, w górach zł. 12.

Robotnicy Zagłębia będą więc mogli w roku bieżącym racjonalnie wykorzystać swoje urlopy tanim kosztem i to wraz z rodzinami.

Trzeba tutaj jeszcze nadmienić, że Tow. Przemysłowe „Saturn" organizuje dla swoich pracowników kolonię wypoczynkową w Kamienicy. W roku ubiegłym przebywało tam ok. 250 robotników.

Tegoroczna akcja wczasów tak skromnie w 1935 roku zapoczątkowana przez Zagłębie Dąbrowskie w Okradzionowie obejmie na terenie całej Polski przeszło 120.000 robotników.

Restauracja „ADRIA" COCTEIL BAR Sosnowiec Tel. zarządu 62-543. Tel. sali 62-717

Od 16 kwietnia 1939 r. kompletna zmiana programu

ZNAKOMITE TRIO

RON - WALDT

MARIA MILSKA

W SWOIM REPERTUARZE

NAJLEPSZA KUCHNIA NA TERENIE ZAGŁĘBIA DĄBR. i GÓRNEGO SLĄSKA

Jak uzyskać zaświadczenie uczestnictwa

w powstaniach śląskich

Osoby, które pragną uzyskać zaświadczenie o uczestnictwie w I, II i III powstaniu górnośląskim, zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wojskowych z dnia 22 stycznia 1938 r. o sposobie udowodnienia czynnego udziału w walkach o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. Ust. R.P. Nr 8, poz. 50) powinny kierować prośbę o wydanie zaświadczenia z podaniem przebiegu służby, do Archiwum Wojskowego, — Warszawa, ul. Zakroczymska 1. Fort Legionów.

Gdyby Archiwum Wojskowe na podstawie przechowywanych akt nie mogło stwierdzić udziału w powstaniach i udzieliło odpowiedzi negatywnej, wówczas zainteresowanemu służy prawo zwrócenia się do Ekspozytury Ogólnej Komisji Orzekającej przy 23 Dywizji Piechoty w Katowicach. Ekspozytura O.K.O. w Katowicach została utworzona w dniu 1 listopada 1938 r. celem udogodnienia byłym uczestnikom powstań śląskich uzyskiwania na miejscu zaświadczeń o działalności niepodległościowej.

Ekspozytura w Katowicach jest uprawniona do wydawania zaświadczeń, posiadających moc na równi z zaświadczeniami wydanymi przez OKO, która znajduje się w Warszawie. Ekspozytura jest upoważniona do wydawania zaświadczeń jedynie o udziale w I, II i III powstaniu górnośląskim. Powstanie na Śląsku Cieszyńskim nie należy do kompetencji Ekspozytury w Katowicach.

Do podania kierowanego do Ekspozytury O.K.O. w Katowicach należy dołączyć negatywną odpowiedź Archiwum Wojskowego. Zainteresowany, kierując podanie do Eksp. O.K.O. w Katowicach powinien udowodnić udział w powstaniach bądź oryginalnym dokumentem (jeżeli go posiada), bądź przedstawić oświadczenie przynajmniej dwóch świadków, odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości.

Świadkowie mogą wydać swoje oświadczenie jedynie w tym wypadku, jeżeli wspólnie z zainteresowanym brali udział w powstaniu. Podpisy świadków i nr dekretu o nadaniu świadkowi Krzyża lub Medalu Niepodległości mają być uwierzytelnione przez notarjusza lub władze państwowe względnie samorządowe.

„Wieczór Swiętojerski"

W TEATRZE MIEJSKIM

Dzisiaj, dn. 26 bm. w środę (a nie jutro, jak mylnie podano) odbędzie się w teatrze miejskim w Sosnowcu „Wieczór świętojerski" urządzony przez komendy hufców harcerek i harcerzy, jako dalszy ciąg uroczystości z racji święta patrona Harcerstwa św. Jerzego.

Na program wieczoru złożą się: prelekcja red. St. Arnolda; ofiarowanie na FON bonów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, zakupionych przez harcerki i harcerzy; inscenizacja, tańce rytmiczne i ludowe, koncert zespołów muzycznych, deklamacje, soliści, chór rewelersów, humor, kuplety.

Zarząd koła b. harcerzy z czasów walk o Niepodległość zwraca się do swych członków o jak najliczniejsze przybycie dzisiaj wieczorem do teatru.

Oświadczenie

W związku z artykułem „Expressu Zagłębia" z dnia 25 bm. w rubryce „Drzazgi" pt. „Patriotyzm na wynos" mającego na celu zdyskredytowanie mnie w opinji społeczeństwa polskiego drogą zamieszczania nieprawdziwych i oszczerczych informacyj wnoszę przeciwko „Expresowi Zagłębia" skargę do Sądu o zniesławienie.

STEFAN ARNOLD

—oOo—

Rada miejska

W DĄBROWIE

Plenarne posiedzenia Rady miejskiej w Dąbrowie odbędą się dnia 27 i 28 bm. o godz. 19 z następującym porządkiem obrad:

W dniu 27 bm.: przyjęcie protokółów poprzednich posiedzeń; zabezpieczenie spłaty pożyczek z Funduszu Pracy (I uchwalenie); statut o poborze opłat za nadmierne zużycie dróg w 1939-40 roku; uchwalenie zł 5.000 na pożyczkę OPL; sprawa częściowej bonifikaty kosztów budowy domków na „Staszicu"; unormowanie spłaty pożyczek, wypłaconych na bud. domków na „Staszicu"; wnioski i interpelacje;

w dniu 28 bm.: zabezpieczenie spłaty pożyczek z Funduszu Pracy (II uchwalenie); wnioski i interpelacje.

—oOo—

Audycja muzyczno-poetycka

„SONETY INSTRUMENTALNE"

Zbiór wierszy Witolda Hulewicza pod tym tytułem zawiera około 50 sonetów, stanowiących pełne polotu i dobitnej charakterystyki portrety instrumentów muzycznych. Wiersze te operują bogatą paletą efektów, czerpiących swą obrazowość z ducha muzyki od dostojnego patosu do ostrej groteski i humoru. Wybrane sonety Hulewicza połączył znany kompozytor poznański T. Z. Kassern w barwną suitę, komponując do nich świetną muzykę. W ten sposób elementy poezji i muzyki połączyły się w kompozycję jednolitego ciekawego w swej tematyce i formie słuchowiska.

„Sonety instrumentalne" jako audycję muzyczno poetycką nada rozgłośnia poznańska dn. 26 bm. o godz. 17,15.

Silni, zwarci, gotowi

Subskrypcja pożyczki lotniczej i ofiary na FON

Wzruszająca ofiarność dziatwy robotniczej

W dalszym ciągu subskrybowali w Zagłębiu Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej oraz złożyli ofiary na FON:

SZKOŁA POWSZECHNA NR 5 W DĄBROWIE NA FON

Mamy do zanotowania pocieszające fakty ofiarności dzieci szkoły nr 5 na potrzeby obrony Państwa. Uczeń kl. Va — Michalczyk Bogusław zgłosił się dnia 29 marca br. do kierownika szkoły i wręczył mu pismo przez siebie napisane następującej treści: „Składam na ręce Wielmożnego Pana Kierownika swoje oszczędności 10 zł 25 gr na FON i proszę, aby moi koledzy szkolni poszli za moim przykładem".

Inicjatywa wyżej wymienionego ucznia została podjęta, w rezultacie której uczniowie tej szkoły zebrali na FON 142 zł 79 gr., suma ta wraz z 5 rb. ros. w złocie, złożonymi przez nauczycielkę p. Pachlewską, została wpłacona do Banku Udziałowego w Dąbrowie. Powyższy fakt nie jest wyjątkiem w ustosunkowaniu się młodzieży szkoły nr 5 do akcji dozbrajania. Oto w piątek dnia 21 bm. zgłosił się do kierownika szkoły uczeń kl. III-b, Niezgodziński Bronisław z książeczką oszczędnościową PKO na której miał złożone 20 zł, i sumę tę ofiarował na FON, mówiąc, że chce, aby wojsko miało czym Polskę bronić. Ojciec tego ucznia wyjaśnił kierownikowi szkoły, że chłopak od szeregu dni nie dawał mu spokoju, nalegając o wyrażenie zgody na ofiarowanie swoich oszczędności na FON.

Mając taką młodzież, możemy śmiało patrzeć w przyszłość.

SZOFERZY TAKSÓWEK NA FON

Szoferzy taksówek w Sosnowcu, których zarobki, jak wiadomo, są niewielkie, nie pozostali w tyle w wyścigu ofiarności na FON. Oto wczoraj zgłosiła się do p. starosty Walewskiego w Sosnowcu delegacja szoferów deklarując w imieniu kolegów na FON cały zarobek za jedną dobę, a mianowicie od godz 8 rano w niedzielę do godz. 8 rano w poniedziałek.

IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA W SOSNOWCU

Zarząd Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu, na posiedzeniu w dniu 24 bm., uchwalił, by Izba subskrybowała na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej z. 15.000, niezależnie od zł 5.000, wpłaconych przez Izbę na Fundusz Obrony Narodowej na podstawie uchwały plenarnego zebrania z dnia 29 marca rb.

Kwota powyższa została subskrybowana przez Izbę, względnie ofiarowana na FON, niezależnie od kwoty zł 100.000 subskrybowanej przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych na POP z funduszów ogólnych Związku.

W GMINIE ZAGÓRZE

subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej oraz złożyli ofiary na FON: Ogół włościan wsi Józefów zł 300 i 200 zł na FON, Zaks Maurycy zł 200 i 200 zł na FON, Gawroński Tadeusz 100 zł i 5 zł na FON, Robakówna Eugenia 100 zł i 39 dkg srebra na FON Bilski Józef 20 zł i 25 dkg srebra i 4 kg miedzi na FON, Frączek Jan 40 zł, Mazurek Antoni 20 zł, Zborwski Stanisław 20 zł, Kowalski Stefan 40 zł, Herczykowicz Abram 20 zł, Masztalik Antonia 80 zł i 2 zł na FON, Zych Irena 20 zł, Hojt Fajgla 40 zł i 18 dkg srebra na FON, Placek Wiktor 100 zł i 10 zł na FON, Placek Wojciech 100 zł i pożyczka na 100 zł na FON, Nowicki Marjan 20 zł, Skuba Stefan 60 zł i 2 zł na FON, Zaks Izrael 20 zł, Frydrych Minca 100 zł, Piwowarczyk Fr. 20 zł, Kiszka Józef 40 zł, Szkonter Anna 20 zł, Gliksman Majer 60 zł i poż. Nar. 60 zł na FON, Jakubowski Jan 20 zł i 2 zł na FON Buhlmajer Edward 20 zł, Grinc[illegible]iger Laja 40 zł, Szatan Franciszek 20 zł, Sroka Stanisław 20 zł, Ulatowski Jan 20 zł, Urbańczyk Stanisław 1000 zł, Cedro Jan 20 zł, Madej W. 20 zł, Wysocki Franciszek 20 zł, Pasek Marcin 20 zł, Dzieło Henryk 20 zł, Niewiara L. 20 zł. Palacz Wawrzyniec 20 zł, Garncarz Jan 40 zł, Musielik Stefan 40 zł i 2 zł na FON, Wilczek Józef 20 zł i 2 zł na FON, Korusiewicz Julian 100 zł i 2 zł na FON, Kaźmierski Szmul 60 zł, Szerer Herszlik 20 zł, Bilnik W. 60 zł i 2 zł na FON, Koodziej Mara 40 zł, Dudek Anna 40 zł i 2 zł na FON, Kowalczewska Teodora 60 zł i 2 zł na FON, Kijewska Stefania 40 zł i 2 zł na FON, Gajewski Piotr 60 zł i 10 zł na FON, Białko Jakub 40 zł i 2 zł na FON, Giersz Stefan 60 zł i 3 zł na FON, Lis Helena 20 zł, Goldmine Tauba 100 zł. Sybirski Jan 200 zł i 100 kg mydła na FON Michalak Franciszek 60 zł i 5 zł na FON, Jędrusik Tomasz 20 zł, Lachur Roman 100 zł, Blasik Stefan 100 zł, Pisarski Jan 60 zł, Nowacki Józef 60 zł, Wolański Włodz. 60 zł.

DROGIŚCI SUBSKRYBUJĄ POP

W dalszym ciągu wpłynęły następujące subskrypcje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, zgłoszone przez drogistów województwa kieleckiego:

Jackowski Zdzisław, Dąbrowa zł 400, Moszota Samuel, Dąbrowa zł 1000, Bolochowski Jan, Kielce zł 300, Rozencwajg M., Częstochowa zł 500. Barczyk Roman, Będzin zł 20, Koplowicz Józef Sosnowiec zł 200, Tomaszewski B., Staszów zł 100, Kowalski Feliks Szczekociny zł 100, Małek Fr., Strzemieszyce zł 200. Braunowa Karola, Sosnowiec zł 500, Olędzki A., Sosnowiec zł 200, Personel firmy Olędzki zł 60, Lancman Jakub, Dąbrowa zł 100, Klose M., Zawiercie zł 100, Dobrzański J., Przytyk zł 100, Ordon Józef Częstochowa zł 100. Wesołowski St. Sosnowiec zł 100, Wesołowski E. Sosnowiec zł 100. Stein Lotar, Zawiercie zł 100, Potępa Fr., Ząbkowice zł 100, Żuchowski W. Dąbrowa zł 100, Niezręcki T., Zawiercie zł 300, Maszczyński P., Żorki zł 200, Cygankiewicz F., Pilica zł 100, Chrzanowski W., Radom zł 200, Słomski Wł., Olkusz zł 200, Laskowski R., Radom zł 300, Michalski A., Radom zł 500, Fabjański St. Pilica zł 100, Bolechowski Zygmunt, Kielce zł 300, Krzyżanowska Barbara, Kielce zł 100, Loebenstein L. Kielce zł 300. Urbański St., Kielce zł 200, Sylberman D., Kielce zł 200, Hajnowska H. Kielce zł 200. Kalicki Kazim. Kielce zł 300, Brzuszczyński St., Kielce zł 40, Chyla Jan, Kielce zł 300, Radziejowski J. Kielce zł 40, Szaybo W. Kielce zł 40. Musiała J., Kielce zł 20, Kurower S., Kielce (dodatkowo) zł 200, razem z poprzednią subskrbycją zł 500

Niezależnie od powyższego na FON wpłynęły następujące sumy: W. Słomski, Olkusz zł 30, 10 rubli srebrnych i 10 kg miedzi; pracownik firmy W. Słomski zł 20, K. Braunowa, Sosnowiec zł 50, firma „Zdrowie" w Zawierciu 5 proc. Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na zł 100, Franciszek Małek, Strzemieszyce zł 100.

W BANKU UDZIAŁOWYM W DĄBROWIE

subskrybowali w dalszym ciągu Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i złożyli ofiary na FON: Winkel Ludwik zł 200 i zł 50 na FON, Adw. Z. Chmielewski dodatk. zł 400, Zaburdzianka Barbara zł20, Siostry Pasjonistki zł 20, F-ma St. Święcki zł 280 z przeznaczeniem na FON, Czarkowski Stanisław zł 20 z przeznaczeniem na FON, Żuchowski Wacław zł 100, Zw. Rezerw. Koło fabr. Zieleniewski i Fitzner zł 100, Katolikowa Bronisława zł 40, Trentkiewicz Stanisław zł 20, Kowaccy Wiktoria i Bernard zł 60, Strzeszewski Stanisław zł 500, Prażmowska Anna zł 60, Sajdakowie Józefa i Jan zł 100, Stow. właścicieli nieruch. zł 200. Panek Leon zł 40, Suks. po śp. Z. i T Paryzel zł 40. Gliksman Izrael zł 100, Ingsterówna Hendela zł 20, Mirtenbaum Marek zł 220, Szpigielman Moszek zł 60, Szpiglerówna Rozalia zł 20. Weksełman Józef zł 40, Bazarnicki Roman zł 40, Biegański Roman zł 20, Jezierski Antoni zł 40, Kumec Chuna zł 20, Kania Czesław zł 20. Kuciński Tadeusz zł 20, Krzemiński Roman z 20, Małek Stanisław zł 20, Mazurkiewicz Henryk zł 20, Masztaliński Kazimierz zł 20. Musialik Franciszek zł 20, Molenda Władysław zł 20. Magierkiewicz Mojżesz zł 20. Pacia Władysław zł 20 Rajnich Stanisław zł 20, Schön Emil zł 120, Szpigielman Szymon zł 20. Sekuła Mieczysław zł 20, Zając Wacław zł 20, Czubalska Helena zł 100 z przeznaczeniem na FON, Soberak Szczepan Stanisława zł 200 oraz na FON zegarek srebr. i monety srebr., Prażuchówna Genowefa na FON zł 20, pracownicy firmy St. Święcki na FON zł 25. Niepielskie Bożena, Krysia i Ewunia na FON 5 rubli zł, 1 obrączka zł, monety srebr. 215 gr, miedziane i nikl., dr Czubalska H. na FON 2 obrączki zł 19 gr, Miodownik A. na FON pierśc. zł 12 gr. 1 papierośnica sr. 127 gr, monety srebr. 403 gr, Kikut Wiktor na FON 1 Obl. Poż. Nar zł 50.

Nowości wiosenne!



Figura Matki Boskiej ocalała

podczas groźnego pożaru w Solcy

Podczas ostatniego groźnego pożaru w Solcy (olkuskie), jedna z pierwszych straży, przybyła straż pożarna z Pradeł z prezesem ks proboszczem **Bronisławem Pieprznikiem** na czele.

Wśród palących się domostw, ks proboszcz spostrzegł figurę Matki Boskiej. Ukląkł u jej stóp i odmówił z brewiarza krótką modlitwę, po czym wziął udział w akcji ratunkowej, zachęcając oszołomioną i bezradną ludność do zdwojenia sił w akcji ratunkowej.

Gdy morze ognia zalało blisko połowę wioski, gdyż spaliło się 40 gospodarstw (99 budynków), figura i sąsiadujące z nią gospodarstwo Grabowskiego (budynki drewniane) **ocalały**. Ogień przerzucił się na dalsze budynki, które spłonęły.

W wypadku tym, ludność wioski dopatruje się palca Bożego.

6 tys. bezrobotnych w Olkuskim

oczekuje na pracę

Na terenie powiatu olkuskiego jest obecnie około 6 tys. bezrobotnych, którzy pozbawieni są od pewnego czasu zasiłków.

Równocześnie ludzi tych nie zatrudnia się z powodu nierozpoczęcia robót publicznych, pomimo, że zbliża się maj.

Rzecz zrozumiała, że wśród tej licznej rzeszy ludzi głodnych panuje wielkie rozgoryczenie. Rozwiązanie kwestii zatrudnienia, wzgl. przyjścia z pomocą bezrobotnym, jest pilne i odnośne władze powinny załatwić to w najszybszym tempie.

Jak się dowiadujemy, wojewódzki Fund. Pracy w przeciwieństwie do poprzednich lat, w bież. roku powiatowi olkuskiemu nie przydzielił ani jednej złotówki na zatrudnienie bezrobotnych przy robotach publicznych. Nie słychać również o rekrutacji do innych miejscowości, jak to np. było w roku ubiegłym.

Poznań przygotowuje się do Targów

Jedną z głównych trosk organizatorów Targów Poznańskich jest przygotowanie odpowiedniej ilości wygodnych kwater dla przyjezdnych, których ilość w ciągu tygodnia targowego z roku na rok rośnie. Specjalni wysłannicy Miejskiego Biura Kwaterunkowego badają na miejscu przygotowane przez ludność kwatery, kwalifikują je i ustalają opłaty za wynajem.

Odnośne prace Biura Kwaterunkowego obecnie już dobiegły końca. Zarząd Targów Poznańskich uzyskał pewność, że nawet przy najliczniejszym napływie gości targowych do Poznania sytuacja mieszkaniowa będzie opanowana, t. zn. że nie zabraknie kwater. Jak wiadomo Biuro Kwaterunkowe mieści się na Dworcu Zachodnim.

Na razie przewidziane jest 12 pociągów popularnych z bliższych i dalszych okolic Polski.

Składnica Harcerska

w Sosnowcu, ul. Warszawska 1.

Poleca

z własnej mechanicznej szwalni w Niwce MUNDURY harcerskie, strzeleckie, p. w p.c.k., rezerwistów, p.w.k. itp. kombinezony i ubrania robocze. Namioty wszelkich typów i rozmiarów, PLECAKI, tornistry chlebaki z płótna i brezentu. Artykuły sportowe, turystyczne i obozowe.

TELEFONY: Składnica 62.581 Wytwórnia 62.561

Wykonanie solidne. **Ceny bezkonkurencyjne.**

1642

Pracujemy na wszystkich odcinkach

POGADANKA O WOJ. KIELECKIM NA WSZYSTKIE ROZGŁOŚNIE

Rola województwa kieleckiego w gospodarstwie narodowym nie jest dostatecznie doceniana. Tymczasem, jak się okazuje, żadne inne z województw w Polsce nie odznacza się taką różnorodnością warsztatów pracy jak nasze województwo, wytwarzające wszystkie rodzaje produktów z wyjątkiem soli i nafty. O tych walorach gospodarczych województwa kieleckiego mówić będzie red. K. Ćwierk na wszystkie rozgłośnie polskie we czwartek, dnia 27 bm. o godz. 18.

—oOo—

Rozgraniczenie uprawnień

APTEK I DROGERYJ

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych opracował projekt ustawy o handlu drogeryjnym; wydanie tej ustawy doprowadziłoby m. in. do rozgraniczenia uprawnień aptek i drogeryj (składów aptecznych) w zakresie obrotu środkami leczniczymi. Projekt ten stanowi obecnie przedmiot uzgodnień w łonie izb przemysłowo - handlowych i zainteresowanych organizacji gospodarczych, po czym zostanie przedłożony Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

—oOo—

Odroczone konferencje

W SPRAWIE UKŁADÓW ZBIOROWYCH

Zapowiedziana na wczoraj przez inspektora pracy konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego w firmie M. Łempicki w Sosnowcu nie odbyła się z powodu nie przybycia przedstawiciela firmy. Konferencja odbędzie się w nowym terminie.

Również odroczona została wyznaczona na wczoraj konferencja w sprawie podwyżki płac i zawarcia nowego układu zbiorowego w składzie żelaza Gutmana w Będzinie, gdzie pracuje około 30 robotników. W międzyczasie odbędą się bezpośrednie rozmowy między właścicielem a robotnikami.

—oOo—

Włamywacz z Sosnowca

GRASOWAŁ W LUBLIŃCU

W nocy na 20 bm. dokonano śmiałego włamania do kasy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Zagroda w Lublińcu.

W wyniku dochodzeń funkcjonariusze wydziału śledczego w Katowicach zatrzymali w sobotę wieczorem na terenie Katowic sprawców w osobach Ludwika Majchera ze Sosnowca, Kazimierza Krysioka z Łodzi oraz pasera

Sprawcom włamania zdołano odebrać 521 zł oraz 2 obligacje Pożyczki Narodowej, pochodzące z kradzieży. Jak wiadomo, łupem padło ogółem 3088 zł oraz większą ilość obligacyj państwowych.

Wszystkich zatrzymanych odstawiono do dyspozycji władz śledczych w Lublińcu.

—oOo—

Kieszonkowiec

OKRADŁ DZIECKO

Mieszkaniec Dąbrowy, Zdzisław Piątek, znany kieszonkowiec, w styczniu br. przybył do Katowic na „występ gościnny". Dość długo kręcił się Piątek po mieście w poszukiwaniu ofiary. Prześladował go jednak widoczny pech, gdyż pod koniec swej wędrówki, widząc na placu Rostka małą dziewczynkę, trzymającą w ręku portmonetkę, zawierającą 1,80 zł. zabrał dziecku portmonetkę z pieniędzmi. Zauważyli to jednak przechodnie, którzy go przytrzymali i oddali w ręce policji. Portmonetkę z pieniędzmi zwrócono dziewczynce.

Sąd skazał pechowego kieszonkowca na 7 dni aresztu.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

ZAGADNIENIE RYNKU PIENIĘŻNEGO W POLSKIEJ POLITYCE ZAGRANICZNEJ

Książka Włodzimierza Zbrowskiego „Zagadnienie rynku pieniężnego w Polskiej polityce zagranicznej", jest publikacją o niezwykłej aktualności. Autor na podstawie statystyk ukazuje ciekawe przeobrażenia gospodarcze państw Europy wschodniej, które z racji swego położenia geograficznego powinny stanowić t. zw. centralny pas europejski. Polska powinna państwa te związać ze sobą gospodarczo, komunikacyjnie, a zwłaszcza finansowo, któremu to zagadnieniu autor poświęca specjalne uwagi, tak aby tworzyły one zwarty blok gospodarczo polityczny, mogący odegrać swą własną samodzielną rolę w Europie i przeciwstawić się wrogiej ekspansji.

Ostatnie wypadki okazały dowodnie, że państwo polskie ma do odegrania poważną i kierowniczą rolę wśród państw, które tylko w związku gospodarczym z Polską mogą znaleźć gwarancję swej niezależności politycznej.

KRONIKA ZAWIERCIA

Przed 3 Maja
W ZAWIERCIU

W dniach 17 i 20 bm. odbyły się w Zawierciu, w związku z organizacją obchodu Święta Narodowego 3 Maja, zebrania pod przewodnictwem prezesa PMS p. dyr. S. Wesołowskiego, na których ustalono następujący program obchodu:

Godz. 6.30 — hejnał z wieży kościoła parafjalnego; godz. 9 — nabożeństwo dla szkół powszechnych i średnich; godz. 9.30 — zbiórka organizacyj i stowarzyszeń ze sztandarami i orkiestrami na placu przed Domem Ludowym TAZ; godz. 10 — wymarsz do kościoła; godz. 10.30 — uroczyste nabożeństwo; po nabożeństwie defilada; godz. 16 — Narodowy bieg naprzełaj; godz. 19 — akademja koncert w sali Domu Ludowego TAZ. Na program akademji złożą się: przemówienie ks. kan. B. Wajzlera, koncert orkiestry salonowej Radja krakowskiego, śpiew solowy, melodeklamacja p. Jeleniówny.

Demonstracja kobiet
PRZED FUNDUSZEM PRACY

Wczoraj w godzinach rannych zebrało się ponad 100 kobiet bezrobotnych przed biurem ekspozytury Funduszu Pracy w Zawierciu, domagając się zatrudnienia. Demonstrantki wtargnęły do biura, uniemożliwiając pracę urzędnikom.

Po przybyciu na miejsce policji, demonstrujące kobiety rozeszły się.

Pożyczka
OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Zbliża się ku końcowi okres, w którym społeczeństwo powinno subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w takiej wysokości, jaka potrzebna jest do należytego wyposażenia Armji w niezbędny sprzęt lotniczy i dzia ła przeciwlotnicze.

Z dniem 5 maja 1939 r. musi być osiągnięta kwota zł 600.000.000.

Czy wszyscy spełniliśmy już swój obowiązek?

Spieszmy do punktów subskrypcyjnych, bo czas szybko mija. Pamiętajmy, że wróg patrzy. Niebezpieczeństwo grozy wojennej nie minie, dopóki nie będziemy należycie do obrony przygotowani.

Subskrybujcie Pożyczkę Przeciwlotniczą.

Komisarz Powiatowy Pożyczki Obrony Przeciwlotn. (—) Eugenjusz Wochtman

Poniżej podajemy wykaz subskrybentów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej z dn. 20 i 21 bm.: Zdebich Kazimierz zł 40, Nowak Jan zł 2000, Gryszczuk Anastazja zł 100, Karczewski Zygmunt rejen. zł 1600, Wspólnota Szewców Żarki zł 300, Kolankowski Antoni zł 40, Wnuk Piotr zł 40, Wilk Bronisław zł 40, Nowick Jan zł 40 Olszowy Franciszek zł 20, robotnicy firmy Ciurzyński Poraj zł 1160, Tomaski Jan kier. zł 300, inż. Dutka Stanisław zł 600, Dom Handlowy M. Juda zł 500, Stow. b. więźniów politycznych zł 100, Sewerzyński Jan zł 100, Bugajski Pjotr zł 20, adw. Kaszański Jan zł 400, Senderowicz Abram zł 100, Rudy Walenty zł 40, ks. Berg Seweryn zł 100 Hamerljk Franciszek zł 200, Nowacki Stanisław zł 100, Szatkowska Krystyna zł 20, Głośna Marja zł 20, Skorek Alfreda zł 20, Szydłowak Jerzy zł 20, Plewik Marja zł 60, Ostrowski Ignacy zł 60, dr Jewrejnowa Wanda zł 20, Fritz Erna zł 60, Dzibówna Mieczysława zł 60, Czechówna Wacława zł 60, Badowski Kazimierz zł 20, Busiówna Marja zł 100, dyr. Chybalska Kamila zł 220, Zadros Mat. zł 20, Czapla Stanisław zł 200, Niezręcki Tad. zł 300, Piątkowska H. zł 20. Razem zł 9.220.

KINO „STELLA" — „Trzy serca".

SPORT

Narodowy bieg
W DĄBROWIE

Komitet WF i PW w Dąbrowie podaje do wiadomości, że wraz z Komitetem obchodu Święta Narodowego w dniu 3 Maja organizuje „Miejski Bieg Narodowy" na dystansie 5000 mtr.

Do biegu mogą stawać mężczyźni, którzy ukończyli 18 lat, zrzeszeni w klubach i organizacjach WF i PW, oraz niezrzeszeni, wojskowi i młodzież szkolna za zezwoleniem władz przełożonych.

Prócz tego Komitet organizuje dla juniorów bieg na dystansie około 2000 mtr. Do biegu tego może stawać młodzież zrzeszona jak i niestowarzyszona w wieku od 16 do 18 lat.

Początek biegów o godz. 16. Start i meta koło poczty.

Wszyscy uczestnicy Miejskiego Biegu Narodowego na 5000 mtr. otrzymają żetony, a oprócz tego dla zwycięzców obu biegów, Komitet przeznacza cenne nagrody.

Pierwszych 10 zawodników w biegu na 5000 mtr., Komitet wyśle na własny koszt na Okręgowy Bieg Narodowy, który odbędzie się 14 maja br. w Katowicach.

Poza powyższym biegami Komitet urządza wyścig na rowerach z nagrodami na dystansie 5000 mtr.

Do powyższego wyścigu mogą zgłaszać się wszyscy (stowarzyszeni i niestowarzyszeni).

Zgłoszenia do biegów i wyścigu przyjmuje Miejski Komitet WF i PW w Dąbrowie (Zarząd Miejski, pokój nr 21) w godz. od 9 do 14, a od godz. 17 do 19 Księgarnia Ludowa przy ul. Sobieskiego nr 7.

Zapisy przyjmowane będą do dnia 1 maja br. włącznie.

Zawodnicy, którzy chcą wziąć udział w biegach lub wyścigu na rowerach winni zgłosić się przed zapisem do badania lekarskiego, które odbywa się w Poradni Sportowej (Miejski Ośrodek Zdrowia) przy ul. Sobieskiego 1 w godz. od 10 do 13 — bezpłatnie.

BIEG NARODOWY ORGANIZACYJ PW I WF W ŚWIĘTO 3 MAJA

Przygotowania do zapowiedzianego „Biegu Narodowego" w Sosnowcu w święto 3 Maja organizacyj PW i WF czynione są z dużym nakładem pracy i inicjatywy. Zamierzona na szeroką skalę impreza sportowa będzie poważną atrakcją dla miejscowego społeczeństwa, wzbudza żywe zainteresowanie wśród organizacyj PW, klubów sportowych i miłośników sportu.

Zawodnicy licznie zapisują się do startu u przewodniczącego sekcji wychowania fizycznego p. prof. Korwin-Olszewskiego. Komitet obywatelski ufundował cenne nagrody i zbiera je w dalszym ciągu.

Komitet prosi miejscowe firmy przemysłowe i kupieckie o nadsyłanie dalszych ofiar na nagrody dla zawodników w gotówce lub w naturze pod adresem: sekr. Paczyński, Magistrat w Sosnowcu.

POLSKA B. — REPREZENTACJA ZAGŁĘBIA

Dzisiaj, w środę o godz. 16.30 na boisku Sarmacji w Będzinie rozegrany zostanie ostateczny mecz treningowy między reprezentacją Polski B i reprezentacją Zagłębia.

Kapitan okręgu ustalił następujący skład reprezentacji Zagłębia:

Krzyk (Brygada), Nunberg (Hakoach)), Kołodziej (Unia), Cichoń (Sarmacja), Gałkowski (Unja), Kołodziejczyk (Skra), Kloz (Zagłębie), Dudek (Unja), Klajnerman (Brygada), Kordewski (Zagłębianka), Dyrda (CKS) i Ciclecki (Brygada). Rezerwowi: Wartak, Skubek, Drożniak i Sobieraj.

PING - PONG W MILOWICACH

W dniu 23 bm. został rozegrany turniej ping-pongowy o mistrzostwo Milowic.

W konkurencji zespołowej I miejsce zdobył ZS Sosnowiec 2, zdobywając zegar pamiątkowy, przed OMP Milowice i ZS „Huta Milowice".

W konkurencji indywidualnej I miejsce oraz tytuł mistrza Milowic zdobył Adam Kwaśniak ZS „Huta Milowice", przed Marianem Janczykiem ZS Sosnowiec 2 i Marianem Kozłowskim OMP Milowice.

W grach podwójnych: para OMP Kuś — Szuster pokonała w finale parę ZS Sosnowiec 2 — Janczyk — Garbacz.

WYŚCIGI MOTOCYKLOWE

W dniu 30 bm., to jest w najbliższą niedzielę, Klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu obchodzić będzie uroczyście jubileusz dziesięciolecia swego istnienia.

Z tej okazji Klub organizuje zawody motocyklowe szosowo - terenowe na zamkniętym obwodzie Zagórze — Klimontów — Zagórze o długości 6 kilometrów.

Zawody rozpoczną się wyścigiem pt. „Pierwszy krok motocyklowy", dostępny dla wszystkich niezrzeszonych motocyklistów.

Do wyścigów tych przede wszystkim powinni się zapisać posiadacze małolitrażowych motocykli, idzie tu bowiem nie tak o zdobycie najwyższych szybkości jak o przezwyciężenie trudności terenowych, które na zwrotnej i lekkiej maszynce są łatwiejsze do pokonania, a zwycięstwo będzie należało do kierowcy, który lepiej opanował maszynę.

Zarząd KMZD za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich „Setkarzy" do próby swoich maszyn i sił, a ten „pierwszy krok motocyklowy" da im dużo emocji i zadowolenia.

Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 29 bm. (sobota) włącznie pod adresem Klubu, Sosnowiec, ul. Marjacka 10, tel. 617-72.

BOKSERSKA REPREZENTACJA EUROPY

Wobec niemożności wyjazdu do Ameryki bokserów Polski, Niemiec oraz indywidualnie paru innych narodowości — skład teamu Europy ustalono jak następuje: Lehtinen (Finlandia), Nardechia (Włochy), Dowdal (Irlandia), Peire (Włochy), Agren (Szwecja) Raadik (Estonja), Musina (Włochy), Lazzari (Włochy).

W zespole tym jest tylko 3 mistrzów Europy, a wagę koguciq obsadza „mucha" — Nardechia. Rzecz prosta, reprezentacja taka jest daleka od nazwy najlepszej.

KRONIKA OLKUSZA

Pomoc finansowa FP
DLA SPÓŁDZIELNI SZEWSKIEJ W WOLBROMIU

Spółdzielnia szewska „Opatrzność" w Wolbromiu, która zrzesza obecnie 97 szewców-chałupników, otrzymała od wojewódzkiego Funduszu Pracy 5 tys. zł dotacji na zakup maszyn cholewkarskich, oraz 20 tys. zł pożyczki na fundusz obrotowy.

Pomoc ta pozwoli Spółdzielni na zatrudnienie większej liczby bezrobotnych szewców i umożliwi ożywienie ruchu w nadchodzącym martwym sezonie.

Spółdzielnia szewców dzięki swym solidnym wyrobom zdobywa coraz większe rynki zbytu, dostarczając swoje wyroby przeważnie dla hufców PW i WF w Centralnym Okr. Przem., Katowicach i in.

„Aryjski paragraf"
W KONKURSACH UBEZPIECZALNI

Po raz pierwszy w ogłoszeniach konkursowych Ubezpieczalni Społecznych na obsadzenia wakujących stanowisk lekarskich pojawiły się adnotacje o paragrafie aryjskim. M. in. Ubezpieczalnie Społeczne w Baranowiczach i Słonimie ogłosiły konkurs na obsadzenie wakujących posad przez lekarzy dentystów chrześcijan.

Silne lotnictwo to pokój i bezpieczeństwo kraju!



— Pawle, czy flaszka wykończona?

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

22

STRESZCZENIE

Na radcę Meguckiego, kandydata na stanowisko naczelnika oddziału napisał anonim jego kolega Przelski, kontrkandydat. Piękna żona wicedyrektora Ledowskiego, Gloria, romansuje z synem Meguckiego Bohdanem. O ich stosunku wie radca Kleinman, trzeci kandydat do awansu. Schodzą się wszyscy razem na uczcie imieninowej u Ledowskich. W ogrodzie Kleinman bije Przelskiego po twarzy. Grozi pojedynek.

— Otóż, proszę was, i na mnie się porwał. A że nie miał do mnie bezpośredniej drogi, więc podjudził niejakiego radcę Meguckiego, czyli cudzymi rękoma chciał wybierać kasztany z ognia.

Florjan Strzelec znowu kiwnął głową.

— Z tym zaś Meguckim jest taka sprawa: Jest to człowiek dość niepewny. Niegdyś należał do komunizującej organizacji i coś tam, oczywiście, kombinował. Mnie ta rzecz nie obchodzi, ale niedawno o tej jego działalności złożono anonim do dyrekcji. Mam wrażenie, że zrobił to Przelski. Ba, jestem przekonany, że to on. Gdy Megucki o tym się dowiedział, Przelski szepnął mu na ucho, że to moja robota. Megucki, jasna rzecz, zwrócił się do mnie po wyjaśnienia. Groził mi skandal, nieprawdaż?

— Ano tak — przyznał mu rację Florian Strzelec.

— Więc, nie namyślając się długo, wezwałem Przelskiego, by się wytłumaczył. A ten bezczelny typ, w cztery oczy, zaczął we mnie wpierać, że zbierałem materiały na Meguckiego i że te materiały były mi pewnie do czegoś potrzebne. Nie mogłem już oponować i dałem mu dwa razy po buzi.

— No to w porządku — zawyrokował przyjaciel radcy.

— Ba. Kiedy on mnie wyzwał na pojedynek... A teraz, rozumiecie sami, przed awansem i tak dalej... Wiem, że on nie bardzo się do tego kwapi, ale musi. Mianowicie, powiedziałem o tym Meguckiemu. A Megucki, skończona szuja, czymprędzej złożył mu swe wizyt czucie...

Florian Strzelec podrapał się po policzku. Nie bardzo się w tym orjentował, ale na wszelki wypadek powiedział:

— Zrobione! Możecie na mnie polegać.

— Chodzi więc o to, żeby go w jakiś sposób przestraszyć i nie dopuścić do pojedynku. Wiem, że potraficie oddziaływać na ludzi...

— Ależ oczywiście... Tylko będę musiał porozmawiać z kilkoma osobami i pokierować sprawą tak, ażeby broń Boże wasze nazwisko nie zostało wplątane... Trzeba będzie trochę na ten cel...

— Rozumiem doskonale — przerwał mu radca Kleinman i sięgnął do kieszeni.

×

Gdy znalazł się znowu na ulicy, ogarnęła go niedobra radość.

— A teraz — mruknął — na pana się to wszystko zwali! Panie radco Megucki! Przelski swoją drogą, a pan swoją!

Lecz w tym mniej więcej czasie, kiedy upojony sukcesem Kleinman dochodził do rogu ulicy, przed drzwiami z judaszkiem i wizytówką literata Floriana Strzelca — zatrzymał się skubiąc w zadumie kozią bródkę długi, pałąkowaty radca Przelski.

Radca Przelski bowiem po długich i wyczerpujących rozmyślaniach doszedł do tego samego wniosku, co Kleinman. Floriana Strzelca znał równie dobrze, jak jego rywal. Dwa zielone pięćdziesięciozłotowe banknoty, które miał przygotowane w portfelu, mogły zmienić sytuację gruntownie. Trzeba je było oddać tylko we właściwe ręce.

— Jedna pięćdziesięciozłotówka za Kleinmana, druga za Meguckiego — pomyślał, wykrzywiając usta cierpkim, wymuszonym uśmiechem.

I choć serce zaczęło mu bić nie mniej gwałtownie, jak jego poprzednikowi, nacisnął guzik...

STRACH RZĄDZI...

Ogrody podmiejskie płonęły już jaskrawymi barwami dalij i astrów. Pękata lipa, rosnąca w ogrodzie państwa Meguckich zaczynała już błyszczeć żółtymi, jak cytryna liśćmi. Były to semafory jesieni, tak jak nawoływania do zgody i jedności w gazetach są semaforami obniżki płac.

Słońce jednak nie kapitulowało jeszcze. Szkliło się na milczącym niebieskim niebie, jak biała iskra.

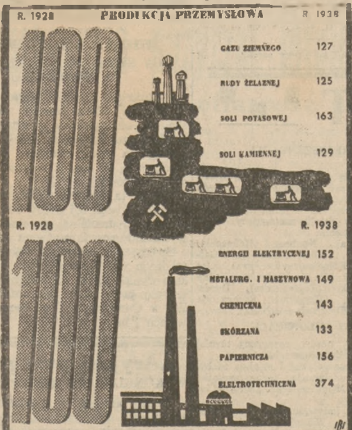
W upalne niedzielne popołudnie cała rodzina Meguckich siedziała w cieniu lipy.

Bodzio myślał o Glorji. Była teraz „w górach", wykorzystywała ostatnie dni lata. Przed wyjazdem zadzwoniła i pytała czy się jeszcze gniewa.

— Nie — odpowiedział Bodzio i położył słuchawkę.

Po przyjęciu u Ledowskich w sercu Bodzia zasiadła szara, beznadziejna chandra. Całymi dniami włóczył się bez sensu po ulicach i szukał w myślach z życia i ludzi, wśród których się obracał.

Polska produkcja przemysłowa w r. 1938



Kryzys ekonomiczny osłabił tempo naszej pracy w niektórych dziedzinach, ale nie powstrzymał odbudowy gospodarczej. Skoro tylko zelżały kleszcze kryzysu rozbudowa ta znowu szybkimi krokami zaczęła postępować naprzód, zwłaszcza w ostatnich latach.

Symbolem rozwoju jest osiągnięcie w 1938 roku, w zakresie produkcji przemysłowej, nowego rekordowego poziomu. Dotychczas szczytowym punktem rozwoju produkcji przemysłowej w Polsce, jak również i w innych krajach, był rok 1928. Obecnie najwyższy stopień osiągnęła produkcja przemysłowa w r. 1938. Warto może nadmienić, że dla światowej produkcji przemysłowej 1938 rok był raczej niepomyślny, ponieważ w niektórych państwach poziom jej spadł poniżej poziomu z roku 1928.

„Nowalijki wiosenne"

Podajemy do wiadomości P. T. Odbiorców zamieszkałych w Dąbrowe Górniczej i okolicy, że w celu zapoznania Pani Domu z pieczeniem ciastek w piekarniku elektrycznym, oraz gotowaniem na kuchence elektrycznej, jutro t. j.

dnia 27 bm. o godzinie 16.30

urządzamy **pokaz pieczenia i gotowania**

na naszym posterunku monterskim w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Sienkiewicza 8, na który najuprzejmiej zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S. A.

Moneta z krokodylem

Na dziedzińcu szkolnym w Porthcawl znaleziono monetę rzymską z bronzu. Na monecie z jednej strony wyobrażony był wizerunek orła, z drugiej palma z przywiązanym do niej krokodylem.

Monetę oddano do zbadania do wydziału numizmatycznego w British Museum, gdzie stwierdzono, że pochodzi ona z ostatnich lat przed Narodz. Chrystusa i wydana została na pamiątkę dokonanego w tym okresie podboju Egiptu przez Rzymian.

Przebudziła się

PO DWUNASTU MIESIĄCACH

W marcu 1938 r. córka jednego z właściciel. sklepów kolonialnych w Rennes zapadła na chorobę śpiączki. Mimo zabiegów lekarzy nie zdołano dziewczyny obudzić. Dzięki zastosowaniu sztucznego odżywiania zdołano ją utrzymać przy życiu.

W pierwszych dniach marca chora dokładnie po 12 miesiącach i 3 dniach nieprzerwanego snu otworzyła po raz pierwszy oczy. Na zlecenie lekarzy chora, która jest wycieńczona, musi pozostać jeszcze przez pewien czas w łóżku.

Niezwykły fenomen

Lekarze belgijscy badają niezwykły fakt, jaki wydarzył się ostatnio w Charleroi. Pewien górnik, który w grudniu ub. roku ukończył 46 rok życia, zaczął na nowo rosnąć i to w tempie tak szybkim, że od grudnia do końca marca przybyło mu 20 cm. Górnik sam nie zwrócił na to początkowo uwagi. Zaniepokoiło go jedynie ogólne osłabienie, które chwilami było tak silne, że nie mógł pracować.

Pewnego dnia stwierdził z przerażeniem, że ubranie stało się za krótkie. Spostrzeżenie swe zakomunikował lekarzowi kopalni, który zarządził szczegółowe badanie lekarskie dla wyjaśnienia tego niezwykłego zjawiska. Wyniki badania nie zostały na razie jeszcze opublikowane.

Potomek Ramzesa I

Szczyt naiwności pobili turyści, przeważnie amerykańscy, w Aleksandrii, którzy pewnemu wydrwigroszowi uwierzyli, że jest on dalekim potomkiem faraona Ramzesa I. Oszust okazywał turystom „oryginalne" dokumenty, spisane na papirusie z dokładnym podaniem genealogii rodzinnej, z której wynikało, że wielki Ramzes był w prostej linii jego praojcem.

Oszust zdołał wyłudzić od amerykańskich turystów około 30 tys. piastrów. Obecnie siedzi skazany na 3 lata więzienia.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

MEBLE

kompletne pokoje nowoczesne, tapczany, otomany poleca pierwszorzędny zakład tapicerski

J. Tomczyk,

Sosnowiec, sklep główny Pierackiego 1, 1-go Maja 14, tel. 65-105. Firma egzystuje od 1910 roku. Uwaga: Filii na Nowopogońskiej nie posiadam. 1192

LAKIERY

pokost, farby, nitropoliturę, pędzle, pasty do podłóg, szczotki i mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 15, (vis a vis kościoła), tel. 68070. 655

PŁYTY

piekarskie „a la Radeburg" oraz wszelkie wyroby szamotowe. — Dostawa „Krajowy Szamot" sp. z o. o. Łazy. 1578

DO SPRZEDANIA

kontuar z gablotką. Wiadomość — Kino „Eden".

PLAC

przy ul. Czeladzkiej tanio do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1676

Różne

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński

Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700

wykonuje — pieczątki szyldy emaliowane itp.

ZA POŻYCZENIE

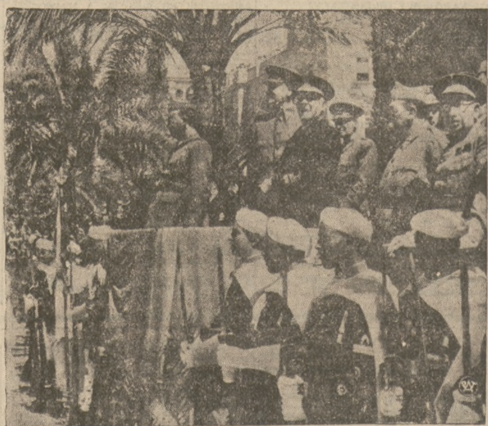
3.000.— złotych na 1 rok dam umeblowany pokój. Zgłoszenia do Administracji pod „Sublokator". 1686

Zgubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM

zagubioną kartę poborową wydaną przez komisję poborową Zawiercie, Czaja Karol. 1681

REKLAMA jest dźwignią handlu



DEFILADA ZWYCIĘSTWA PRZED GEN. FRANCO

Gen. Franco przyjął w Sevilli defiladę 70.000 swych zwycięskich wojsk. Defilada ta otrzymała miano „Defilada Zwycięstwa". Na zdjęciu gen. Franco w towarzystwie generałów Queippo de Llano, Moreno, admirała Cervere'a oraz oficerów swego sztabu na trybunie honorowej, podczas defilady.

KINO „EDEN"

Dramat wielkiej namiętności, podniecającej akcji, dramatycznej miłości

„ZEW PÓŁNOCY"

w rolach gł.:

Dorotha Lamour, George Raft, Henry Fonda, John Barrymore i Akim Tamirow

Pocz. l s. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś!

„..na dalekich odcinkach frontowych nie tylko grzmią armaty... Rozgrywa się tysiące dramatów i tragedyj...

Ich nazwiska — ludzie! Ich ideał — ojczyzna!

BITWA NAD MARNĄ

Film który zdumiewa siłą realizmu, potęgą nastroju i mistrzowską techniką.

Role główne: RAIMU — ALBERT BASSERMAN

Pocz. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30

KINO-TEATR „PATRIA" L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. kino Palace

Arcydzieło filmowe zrealizowane kosztem 2 milionów dolarów!

Film, który nie miał sobie równego od czasów „Ben-Hura"

„GUNGA-DIN"

w rolach gł.

VICTOR Mc LAGLEN, GARY GRANT DOUGLAS FAIRBANKS jr.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61084. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje interesantów godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.382, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14. Stef. Musiałówna

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4